

# REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ, WTOREK, 27 WRZEŚNIA 1927 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

265

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.  
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.  
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

## Za kulisami zjazdu konserwy.

Szczegóły konferencji w Dzikowie. — Pułk. Sławek na zjeździe. — Typ społecznego polaka. — Intencje Marszałka. — Nowy pomysł wyborczy konserwatystów?

Z Warszawy donoszą:

Zjazd konserwatystów w Dzikowie wzbudził wielkie zainteresowanie opinii publicznej, dotychczas jednak z obrad niewiele przedostało się na świat. Jednemu z dzienników tutejszych wczoraj dopiero udało się odsłonić kulisy zjazdu. Jeden z jego uczestników opowiada, co następuje:

Zjazd w Dzikowie nie był pierwszym ani ostatnim zjazdem obozu konserwatywnego, który daży obecnie do konsolidacji i weźmie udział w nadchodzących wyborach. Po zjeździe dzikowskim mają nastąpić dalsze zjazdy odbywane w różnych dzielnicach i miejscowościach kraju.

Rozłożono zjazd na dwa dni. Pierwszy dzień wypełniła wymiana zdań pomiędzy zachowawcami samymi na temat stosunku do rządu i wewnętrznej konsolidacji obozu, drugi zaś przeznaczono na narady z pułk. Sławkiem.

Pierwszy tedy dzień minął istotnie na przygotowaniach. Mianowicie ustalono, jakie pytania w związku z położeniem krajowym ma się przedłożyć pułk. Sławkowi. Wspomniano też o potrzebie uchwalenia jakiejś rezolucji. Usuwano wszystkie kwestje, które mogłyby być rozmawiane lub pułk. Sławka wprowadzić w jakiegokolwiek zakłopotanie.

### Co mówił pułk. Sławek?

Drugiego dnia istotnie przybył pułk. Sławek i rtm. Grocholski.

Doręczono pułk. Sławkowi zapytania,

### Katastrofa samochodowa

Dwa trupy, kilka osób ciężko rannych.

W dniu wczorajszym wydarzyła się na szosie pomiędzy Zagórowem a Słupcą, katastrofa samochodowa. Samochód pasażerski (autobus) wpadł do głębokiego rowu przydrożnego zapakowanego do. W samochodzie znajdowało się 16 pasażerów. Skutkiem katastrofy jedna kobieta poniosła śmierć na miejscu, druga zaś kobieta odniosła ciężkie obrażenia, skutkiem których zmarła po przewiezieniu jej do szpitala w Zagórowie. Z pozostałych pasażerów autobusu jeszcze kilka osób i jedno dziecko odniosło ciężkie obrażenia.

Winę katastrofy ponosi szofer oraz pasażer, siedzący przy nim. Obaj zostali aresztowani.

### Telefon

Warszawa—Moskwa.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

W najbliższych dniach przybywają do Warszawy przedstawiciele Rosji sowieckiej dla przeprowadzenia obliczeń z ministerstwem poczt i telegrafu w sprawie taryfy telefonicznej na nowostworzonej linii Warszawa—Moskwa oraz Moskwa—Berlin, dla której Warszawa jest stacją łącznikową.

„Lietuvos Zinios” stwierdza, że Litwa nie posiada na rok 1928 budżetu ustalonego zgodnie z konstytucją. Według par. 94 konstytucji rząd powinien przedłożyć budżet sejmowi do zatwierdzenia najpóźniej do 15 października. Jeżeli sejm w tym czasie nie zostanie zwołany do uchwalenia budżetu, to sytuacja polityczna i finansowa Litwy będzie w nader krytycznym położeniu.

ale on je pominął, nie wspominał o żadnym, nawet nie dotknął niczem największej bolączki obecnych: reformy rolnej, a sam zaczął obszernie przemówienie o typie współczesnego polaka, wyrażając przytem przekonanie, że najlepszym współczesnym typem państwowca są uczestnicy walk z caratem od r. 1905.

Na interpelacje, jakie plany żywi Marszałek Piłsudski i jaki jest jego pro-

gram państwowy, pułk. Sławek tak mniej więcej odpowiedział:

— Przybyłem tutaj we własnym imieniu. Programu Marszałka Piłsudskiego nie znam. Nie wiem, czy posiada go w formie sprecyzowanej, gdyż jest on genialnym improwizatorem. Mogę na podstawie znajomości Jego i Jego umysłowości wyrażać tylko ogólne przypuszczenia co do Jego intencji.

## Marszałek Piłsudski konferuje w sprawach politycznych.

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj rano o godz. 10-ej przybył do prezydium rady ministrów prezes rady ministrów Marszałek Piłsudski. Pan premier w obecności p. wicepremiera Bartla odbył najpierw półgodzinną konferencję z ministrem spraw wewnętrznych gen. Składkowskim. W konferencji tej wziął również udział dyr. dep. politycznego ministerstwa dr. Świąłski. Konferencja dotyczyła między innymi spraw polityki wewnętrznej państwa, jak i spraw budżetowych.

O godz. 10 i pół Marszałek Piłsudski odbył krótką kilkuminutową konferencję z ministrem Dobruckim.

Następnie Marszałek Piłsudski konferował dłuższy czas z wicepremierem Bartlem.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie Marszałek Piłsudski zamierza odbyć konferencję z poszczególnymi ministrami w sprawach, dotyczących zarówno poszczególnych resortów, jak i całości polityki i zamierzeń rządu.

## Połączenie grup demokratycznych

i sprawa obniżenia podatków.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

W Warszawie w ciągu dwóch dni ubiegłych obradował zjazd delegatów zarządu wojewódzkiego Partii Pracy, na którym, po wysłuchaniu referatu prezesa partii p. Kościakowskiego uchwalono szereg rezolucji, w których Partia Pracy poleca poczynienie swemu zarządowi głównemu wszelkich wysiłków,

celem zjednoczenia w jednym obozie wszystkich ugrupowań demokratycznych stojących na gruncie ideologii Marszałka Piłsudskiego.

W szeregu innych dalszych rezolucji Partia Pracy wyraża postulat dostosowania obciążenia podatkowego do istotnej potrzeby zdolności płatniczej ludności.

## Front niemiecki w Gdańsku.

Wynurzenia szowinistów przeciw porozumieniu z Polską. — Atak na liberałów. — Nacjonalisci przeciw interesom gospodarczym.

Gdańsk, 26 września.

W ubiegłą sobotę i niedzielę toczyły się w dalszym ciągu obrady dorocznego kongresu partii nacjonalistycznej wolnego miasta Gdańska. Obrady sobotnie otworzył znany szowinista niemiecki, prezydent gdańskiej izby handlowej Klawiter, przemówieniem, którego treścią była walka z ideą porozumienia z Polską.

Następnie przemawiał przywódca nacjonalistów gdańskich, wiceprezydent

senatu w. m. dr. Siehm. Podkreślił on w swym 2-godzinnym przemówieniu, że do sierpnia 1925 roku istniał w Gdańsku jednolity front niemiecki. Front ten został złamany przez liberałów niemieckich, którzy wysunęli fałszywe żądanie zmiany polityki wobec Polski. Polityka porozumienia z Polską jest niemożliwa, bo zamyka Gdańskowi drogę do Ligi narodów. Niemiecki charakter Gdańska musi być utrzymany za wszelką cenę i ża-

danie to jest ośrodkiem polityki gdańskiej wobec Polski. Mówca wskazał z ubolewaniem na oświadczeniem komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku ministra Strasburgera, który stwierdził, że program polski znajduje w Gdańsku ostatnio zrozumienie wśród czynników gospodarczych i rozsądniejszych osób. Twierdzenie to jest niebezpieczne, bo, niestety, odpowiada ono prawdzie.

Następnie dr. Siehm zaatakował Ligę narodów, która nie ma zrozumienia dla walki Gdańska z rozszczeniami polskimi, oraz w sposób nieprzyzwoły napadał na komisarza generalnego Ligi van Hamela, zarzucając mu stronniczość. W walce z Polską zwracamy wzrok w stronę Niemiec.

Dr. Siehm ujawnił w końcu swego przemówienia ukrywane dotąd cele polityki nacjonalistycznej niemieckiej w Gdańsku. Nacjonalisci prowadzą politykę w stosunku do Polski pod kątem widzenia całego narodu niemieckiego i niemieckiej przeszłości Gdańska. Po dyskusji obrady kongresu zamknięto. W niedzielę odbyła się zabawa, która zakończyła się złożeniem holdu dla prezydenta Hindenburga.

## Urzednicy-bandyci

rabowali towary z pociągów.

Bukareszt, 26 września.

Dobrze zorganizowana szafka bandycka dokonywała od przeszło roku częstych rabunków w okolicy stacji kolejowej Socola. Mimo wysiłków policji, wspieranej przez personel kolejowy, nie udawało się zapobiec ciągłym odnawiającym się rabunkom. Sprawę wyjaśnił dopiero nadeszły ostatnio do policji list anonimowy, z którego wynikało, że banda rabusów składa się wyłącznie z urzędników kolejowych na stacji Socola. Idąc

za wskazówkami listu, policja znalazła w pobliskim lesie mnóstwo towarów, których wartość sięgała miliona lei. Jednego z uczestników bandy aresztowano w chwili, gdy usiłował on sprzedać 200 kg. kradzionego brązu. Władze prowadzą energiczne dochodzenie nie tylko na stacji Socola lecz i okolicznych, gdyż zachodzi podejrzenie, że ma się tu do czynienia z bardziej rozgałęzioną organizacją bandycką.

### Wrażenie wśród obecnych.

Przemówienie pułk. Sławka wywołało pewne ochłodzenie zebranych. Liczono, iż każdy się dowie czegoś autoratywnego, że pozna program, że dowie się czegoś naprawdę. Tymczasem... zawał.

### Taktyka p. Borkowskiego

Obecny na zjeździe wojewoda lwowski p. Piotr Dunin-Borkowski, ziemianin i literat, zapowiada już gotową koncepcję taktyki przy wyborach. Przedewszystkiem trzeba stworzyć blok wszystkich czynników, stojących około osoby Marszałka Piłsudskiego, następnie zaś odpowiednio rozdzielić mandaty.

Tutaj, zdaje się, ów dziennik warszawski popuszcza wodze fantazji. Imputuje p. Borkowskiemu taki plan wyborczy, iż na pierwszym miejscu każdej listy stanie sanator, na drugim ktoś z mniejszości narodowych, najprędzej rusin z UNDA, na trzecim zaś — ziemianin zachowawca.

Naturalnie, należy powyższy rzekomy plan przyjąć z wielkimi zastrzeżeniami.

### Podwyżka płac górniczych

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Minister pracy dr. Jurkiewicz podpisał wczoraj rozporządzenie wprowadzające w życie orzeczenie komisji rozjemczej na Górnym Śląsku, mocą którego górnicy uzyskali podwyżkę płac w wysokości 8 proc. dotychczasowych poborów.



# FIRMA L. TRAJSTMAN Piotrkowska 81

## Poleca OBEJRZENIE swej WYSTAWY **DZIS I JUTRO**

### Deficyt teatrów

miejskich w Warszawie wyniesie przeszło 3 miliony złotych.

Z Warszawy donoszą: Przewidywany w bieżącym roku budżetowym niedobór opery obliczany jest na 2,488 tys. zł., teatru Narodowego zaś na 768 tys. zł.

Tylko teatr Leini zapowiada nadwyżkę dochodów w kwocie 20 tys. zł.

Cieężar deficytu przywłaacza inicjatywę kierowników teatrów, którzy obawiają się nowych w kosztownej wystawie sztuk i słynnych, a drogich artystów.

Jak się dowiadujemy, subsydjum w kwocie 600 tys. zł. rocznie jest już teatrom miejskim przysługane. Dotychczas rząd raz tylko dał subsydjum teatrom miejskim w kwocie 250 tys. zł.

### Huragan w Zakopanem.

Zakopane, 26 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu wczorajszym szalał bardzo silny wiatr halny, który wyrządził bardzo silne szkody w sieci elektrycznej i drzewostanie. W samym Zakopanem wiatr wyrwał kilkanaście drzew.

### Zaleje nas morze!

Tak zapewnia uczone rosyjski.

Białogród, 26 września.

Rosyjski profesor Aleksander Woroszewicz wygłosił przed tutejszymi emigrantami wykład, w którym dowodził, że powierzchnia ziemi w północnej i środkowej Europie w najbliższej przyszłości obniży się, skutkiem czego tereny te zostaną zalane wodą.

### Wylewy w Szwajcarii.

Ren zalewa wie i zrywa tamy.

Bern, 26 września.

Z powodu ulewnych deszczów rzeki wylały w wielu miejscowościach, przerywając komunikację telefoniczną, kolejową i drogową. Dwa mosty zostały uniesione. Wezbrane wody Renu zerwały tamę w Lichtenstein. Wios Engadine została całkowicie zalana. Wiele gmin zostało poważnie zagrożonych. 10 osób poniosło śmierć. Wedle ostatnich wiadomości poziom wód opada.

### Wilki w Małopolsce

zjawily się po powodzi.

Lwów, 26 września.

Donoszą tu z Skolego, iż w okolicach nawiedzonych powodzią, pojawiły się wilki. W Dembinie wilki rozszarpały się tak dalece, iż napadły na pasące się na pastwisku stado, rozszarpały cielę. W Bereźnicy wilki wtargnęły nawet do środka wsi.

### Spiski na rzecz Pangalosa.

Ateny, 26 września.

Według doniesień z Salonik, aresztowania w związku z wykrytym spiskiem zwolenników b. dyktatora Pangalosa, przybierają masowe rozmiary. Aresztowano kilkudziesięciu oficerów z garnizonu salonickiego. Jednocześnie aresztowany został niemal cały personel miejscowej poczty i telegrafu, wybitnie współdziałający w przygotowaniach do zamachu.

O 150 mil na południowy zachód od brzegów Hongkongu przeszedł gwałtowny huragan. Fale morskie zniszczyły doszczętnie miejscową sieć nadbrzeżną. Zginęło 5 tys. osób. Kilka tysięcy domów tajfun zniósł.

Pomiędzy miejscowościami Anacke i La Rues w Meksyku szajka bandytów napadła na pociąg pasażerski. W czasie starcia eskorta pociągu napadła. 30 bandytów zostało zabitych na miejscu, z eskorty padło 10 żołnierzy.

Na Białorusi ostatnio wybuchły pożary. Setki zagród z tegorocznym plonem spłonęły. Akcja prowadzona celem wykrycia sprawców ognia nie dała żadnych rezultatów.

Sytuacja na froncie w dolinie rzeki Jang-Tse-Kiang uległa poważnej zmianie. Armie nacjonalistyczne zostały zmuszone do przerwania działań wojennych z braku kapitałów. Bankierzy chińscy zamknęli kredyty generalom nacjonalistycznym. Nad rzeką Jang-Tse-Kiang znajduje się 70 tys. żołnierzy zależnych od Nankinu.

W pobliżu stacji Hutovo pociąg jugosłowiański najechał na 7 bomb, ułożon na torze. Odbrymnia eksplozja zniszczyła zupełnie cały pociąg, oszczędzając jedynie lokomotywę. Liczba ofiar dotychczas jest nieznana. Zachodzi przypuszczenie, że zamachu dokonali bułgarscy kontradź.

# Prawda-honor narodu!

## Odpowiedź ministrów koalicyjnych na tannenberską mowę Hindenburga.

Paryż, 26 września.

W czasie odsłonięcia pomnika dla uczczenia poległych w Marokku minister Barthou wygłosił w swoim okręgu wyborczym w Pau przemówienie, którego główna część była odpowiedzią na tannenberską mowę Hindenburga.

Barthou oświadczył, że istnieją zaprzeczenia, których historia nie może przyjąć obojętnie tak samo, jak nie może przyjąć obojętnie fakt, z jakich ust te zaprzeczenia wychodzą. Do takich właśnie zaprzeczeń zalicza się to, co Hindenburg powiedział pod Tannenbergiem. Przeciwnie prawdziwemu, faktom i dokumentom zaprzeczenia Hindenburga nie poddają. Spojrzenie na zniszczoną ziemię francuską, to już wystarczający dowód odpowiedzialności niemieckiej.

Mamy winę Niemiec zbyt dobrze w pamięci, aby mogły ją zmyć jakiegokolwiek zaprzeczenia. „Gdy naród niemiecki — mówił Barthou — w roku 1914 miałby istotnie czyste ręce i czyste serce, toby mógł jednym słowem i gestem przez przyjęcie ofiarowanego sobie traktatu wyrównawczego i kompromisowego usunąć wszelkie niebezpieczeństwo wojny. Teraz, gdy byliśmy świadkami strasznych okrucieństw Niemiec i cierpieliśmy niesłychanie z ich powodu, nie pozwolimy Niemcom pod żadnym warunkiem zbezczeszczać naszych zmarłych, którzy padli na wojnie, jako ofiary ducha aneksjonizmu niemieckiego, w obronie ziemi ojczystej, zajętej i spustoszonej przez hordy wojsk niemieckich. Pragniemy pokoju, ale nie możemy zez-

wolić na tak haniebną niesumienność, abyśmy ofiarowali prawdę na ołtarzu kłamstwa. Prawda jest honorem naszego narodu”.

Bruksela, 26 września.

Przemawiając w Ostendzie z okazji pewnej uroczystości, premier belgijski Jaspas, w drugorzędnych wywodach odpowiedział na oświadczenie Hindenburga w Tannenbergu, jakoby Niemcy nie ponosili odpowiedzialności za wywołanie wojny światowej.

— Pożogi, mordy i spustoszenia szerzyli w naszej niewinnej ojczyźnie ci ludzie „z czystym rekoma” — oświadczył Jaspas. Mówca przypomniał następnie systematyczne rabunki, których dopuszczali się Niemcy w Belgii, skazywanie starców i dzieci na śmierć, deportowanie tysięcy obywateli i zamienianie ich w niewolników.

Nadomiar wszystkiego — zakończył Jaspas — dziś musimy bronić nasz udręczony kraj przed oszczerstwem, przy którego pomocy Niemcy usiłują skazić pamięć naszego heroizmu i cierpienia.

### Odgłosy prasy niemieckiej

Berlin, 26 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Zarówno przemówienie francuskiego ministra sprawiedliwości Barthou jak i belgijskiego ministra Jaspasa wywołały tutaj duże poruszenie a nawet zakłopotanie. Cała prasa podaje obszernie streszczenie obu przemówień i zaopatruje je komentarzami.

Półurzędowa „Taegliche Rundschau” oświadcza, że prezydent Hindenburg swą mową pod Tannenbergiem a minister Stresemann swoim wywładem dla „Makina” poruszyli we Francji gniazdo os. Następnie dziennik podkreśla, że

# Briand i Stresemann

odbywali wczoraj narady w Genewie.

Genewa, 26 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w godzinach popołudniowych w pokoju przylegającym do sali zgromadzenia Ligi spotkali się ministrowie Briand i Stresemann. W toku półgodzinnej rozmowy obaj mężowie stanu wymienili w przyjazny sposób poglądy na pewne wydarzenia ostatniego tygodnia. Przez dzisiejsze spotkanie ministrów chcieli dowiedzieć, że pomimo mów Hindenburga, Poincare'go, Barthou i Jaspasa przyjazne między nimi

stosunki nie ucierpiały. Stwierdzono zgodnie, że zapoczątkowana w Locarno polityka europejskiego porozumienia leży w interesie wszystkich uczestników konferencji locarneckiej. Briand i Stresemann pozostaną w Genewie do ostatniego posiedzenia rady Ligi, które odbędzie się prawdopodobnie jutro. W połowie grudnia ministrowie udadzą się do Szwajcarii, aby prowadzić dalej narady i wezmą osobiście udział w obradach rady Ligi

### Kapitulują przed Francją

byle uzyskać pożyczkę.

Moskwa, 26 września.

Sowiecka agencja ekonomiczno-finansowa donosi, iż odwołanie Rakowskiego jest postanowione.

W razie, gdyby jednak Francja nie przyjęła nowych propozycji sowieckich w sprawie długów carskich przed końcem bieżącego roku, sowiewy gotowe zagrozić Francji zorwaniem.

Tymczasem Moskwa podsuwa myśl, aby Francja przystąpiła do Rosji specjalną misję, która przeprowadziłaby rokowania bezpośrednio z władzami sowieckimi.

### Czang—Kai—Szek objął komendę wojsk południowych.

London, 26 września.

„Morning Post” donosi, że konferencja rządów nacjonalistycznych w Nankinie doprowadziła do zjednoczenia ruchu nacjonalistycznego pod wodzą generała Czang-Kaj-Szeka, który objął naczelna komendę nad wojskami Nankinu i Kantonu. Na konferencji opracowano projekt tymczasowej konstytucji, mocą którego powołany będzie do władzy komitet wykonawczy złożony z 46 członków, pełniący funkcje wyższej izby. Dla prowadzenia wojny z wojskami północnymi powołany zostanie komitet wojskowy z 60 znawców i 16 generałów. Dotychczasowy przedstawiciel Chin w Lidze narodów udaje się do Nankinu i tam pełnić będzie funkcje wice-ministra.

### Budżet Ligi narodów.

Genewa, 26 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Szwajcarska Ag. Tel. Na popołudniowym posiedzeniu zgromadzenia Ligi narodów omawiano sprawozdanie o budżecie Ligi narodów, które referował delegat Polski, poseł Modzelewski. Budżet ten w wysokości 25 milj. 333 tysięcy 827 franków został przyjęty.

### Podróże p. Benesa.

Wiedeń, 26 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Benes bawił w przejeździe z Genewy w Wiedniu, skąd po krótkim pobycie udał się samochodem do Topolczan, aby odwiedzić prezydenta republiki czzechosłowackiej Massaryka.

Wycieczka, złożona z 46 niemieckich studentów, którzy podróżują po Anglii, została obrzucona kamieniami w miasteczku Alnwick. Sprawcami napadu była przeważnie młodzież. Kobiety powitały wycieczkę okrzykami „djabły”.

Pomiędzy Strasburgiem a Hogenau znaleziono na torze kolejowym zwłoki trojga osób. Pod kofami pociągu zginęła cała rodzina młodego marynarza, który niedawno przyjechał do swej żony korzystając z urlopu. Obok zwłok rodziców leżały zwłoki niemowlęcego dziecka.

przemówienie ministra Jaspasa stworzyło w Genewie nową sytuację. Dzisiaj miało się odbyć spotkanie ministra Stresemanna z delegatem belgijskim, podczas którego miało nastąpić zredagowanie wspólnego komunikatu w sprawie zaproponowanego przez Vandervelede'go, a przyjętego przez Niemcy projektu, aby sąd rozjemczy przeprowadził dochodzenie w sprawie tak zwanej partyzantki.

„Vorwaerts” wreszcie pisze, że zamiast osiągnąć nowe rezultaty na drodze zbliżenia narodów, dopuszczono do nowej ostrej wymiany zdań i podnoszenia starych i dawnych oskarżeń. Nastąpiło to z tego powodu, że odpowiedzialny kierownik polityki zagranicznej Niemiec nie umiał odważnie założyć protestu przeciwko wygłoszeniu zbytecznej i szkodliwej mowy prezydenta Hindenburga.

Genewa, 26 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Briand i Stresemann odbyli dzisiaj po południ ukilkuminutową rozmowę w kularach zgromadzenia. Rozmowa odobno była powierzchowna. Ministrowie dotknęli mowy Hindenburga pod Tannenbergiem oraz stosunku do Rosji sowieckiej. W dniu jutrzejszym Briand i Stresemann wezmą udział w posiedzeniu rady Ligi.

### „Złote milczenie”.

Berlin, 26 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Biuro Wolffa, ogłaszając streszczenie mowy ministra Barthou, zaopatruje je w komentarz, który wyraża ubolewanie, że minister Barthou swoich słów o złotym milczeniu i o szkodliwości zbytecznego przemawiania nie zwrócił już dawno do swych kolegów w gabinecie francuskim, oraz że w swoim przemówieniu zastosował on swe zalecenie milczenia jedynie wtedy, gdy przemilczał gotowość Niemiec do poddania sprawy spornej bezstronnemu sądowi rozjemczemu.

...Gdy życie straci dla Ciebie powab wszelki, wiedz, że nastąpi —

„Uśmiech losu”

...Gdy we wszystkich klasach nie weźmiesz stawki, pamiętaj, że przyjdzie —

„Uśmiech losu”

...Gdy wszystko się załamie, a wiara w siebie padnie, czekaj aż Cię ukoj —

„Uśmiech losu”

...Gdy rozpacz wciąśnie Ci w dłoń rewolwer, ufaj, że czeka Cię wreszcie —

Uśmiech losu

...Szukaj skrętnie, czekaj cierpliwie, bądź mądry i patrz końca, a dowiesz się, gdzie jest Twój —

Uśmiech losu



# ŁAPANIE MYSZY.

Pod kątem wyborów.

## Starzy znajomi.

Listy kandydatów do rady miejskiej m. Łodzi są już gotowe. Przeglądamy je z zacięciem. Tyle się mówiło złego o dawnej radzie, tak się narzekano na tych rajców, tak się czasem człowiek serdecznie z nich naśmiał i zabawił, tyle tam było nieudolności, ambicji fałszywych, manji wielkości, tępoty, analfabetyzmu, prywatnego interesu i humoru, że tylko nasz feljtonista Izy ronił na pogrzebie rady i białad, że umierają te wspaniałe, niedoścignione „tematy”.

Przełamyaliśmy listy nowych kandydatów. I oto całe miasto płacze, a tylko feljtonista się śmieje i cieszy!... Na liście boska, przecież to znów nasi starzy znajomi, wesołki i bufony, machery i analfabeci, rajce i niedorajdy! Widzimy ich wszystkich w długim korowodzie nowych list, gęsto rozsiansych wśród innych ludzi, istotnie godnych, jak i dawniej, reprezentowania ogółu obywateli łódzkich. I dlatego niechaj nie będzie dla nikogo niespodzianką, jeśli zewnętrznie przynajmniej nie się w radzie miejskiej po wyborach nie zmieni!

Jak się to dzieje? Ano, bardzo prosto... Partyjniści są zawsze „murowani”. Wyszarcza ich dobra komitwa z kilkunastu ludźmi, stanowiącymi zarządy i sekretariaty stronnictw, aby prze-forsować ich najpierw na listę, a później płyną sobie spokojnie do mandatu i fotelu pod żaglem partyjnym, w który dmą wszystkie wiatry ludzkiej głupoty. Stąd właśnie pochodzi fakt, że ludzie, za których nikt nie dałby trzech groszy, „reprezentują” nas wszystkich, decydują o wszystkim i śmieją się w kufak ze wszystkich.

W czasie wyborów powszechnych, wygląda na rzecz wysoce antydemokratyczną rozprawić o analfabetyzmie. A jednak trzeba... Statystyka przeprowadzona w kilku powiatach wojew. kieleckiego wykazała, że dwie trzecie wyborców nie umie czytać, a więc na trzy osoby, składające kartki do urny, dwie nie wiedzą zupełnie, na co głosują, bo nie rozpoznają nawet cyfr. I tym ludziom mówi się o programach wyborczych, o sprawach państwowych i społecznych!

W Łodzi nie jest tak źle. Zawsze jednak śmiało liczyć można na 30 procent ludzi, nie zdających sobie nawet sprawy, co oznacza numer wrzucony do urny wyborczej. Zawsze, gdy o tem mówimy, staje nam przed oczami ów poczciwy, prawdziwie bezpartyjny, a co najważniejsza autentyczny stróż nocny, który głosi „po porządku”: przy pierwszych wyborach w r. 1919 głosował na jedynekę, później na dwójkę, trójkę itd. Dziś jest gdzieś przy płacie, czy szóstce i ta partia może nań z pewnością liczyć...

Z tych oto dwu źródeł: organizacji partyjnej i analfabetyzmu płyną elementy, zajmujące fotele w radach miejskich i sejmach. Siedzieć potrafią, myśleć — nie.

Hlto.

## Strajk w drukarni banknotów.

Berlin, 21 września. Drukarze, drukujący banknoty Rzeszy niemieckiej w państwowej drukarni w Berlinie, rozpoczęli wczoraj strajk. Strajkuje 170 drukarzy. Strajk wybuchł na tle sporu drukarzy z dyrekcją w sprawie składania kaucji. Dyrekcja zażądała od drukarzy złożenia kaucji w wysokości codziennie drukowanych banknotów, na co trzech drukarzy nie zgodziło się. Dyrekcja wydalila ich z pracy. Reszta z drukarzy ogłosiła solidarność i rozpoczęła strajk.

Sowiecka akademja umiejętności organizuje ekspedycje lotnicze do pustyni Kara-Kuma, celem zbadania okolic niedostępnych dla karawan. Ekspedycja ma za zadanie dokonanie zdjęć kartograficznych. Kierownikiem ekspedycji mianowany został członek Akademji, Fersman, samolotów zaś jej dostarcza sowiecka organizacja lotnicza „Awiachim”.

W jednej z wsi alzackich pewien wieśniak wróciwszy do domu pijany, począł bić kobietę, przy pomocy dwu córek i zięcia, rzucał się na męża, który wyznawał ducha pod udzieleniem drewnianych sabetów.

Na międzyparlamentarnej konferencji handlowej uławniła się całkowicie zgodność poglądów Francji i Brazylii we wszystkich punktach dotyczących wytwórczości rolniej.

ziemski. Ludzie proszą myślać wprawdzie, że sztuki fakirów ostatecznie pod stońcem się zdarzają, ale władze żywią dziwny brak zaufania do indyjskich metod, pomimo tryumfalnego przyjęcia teozofki p. Annie Besant w Warszawie. Szukano, myśleliśmy, nie myszy popielatych, ale grzechów popielatych...

Rewizja w lokalu N.P.R. poza tem prostem nie tyle politycznym, wiele policyjnym wyjściem na jeszcze jeden punkt wyjścia: nasuwa cały szereg refleksji, dotyczących wogóle stosunku władz do różnych politycznych organizacji. Nie wiemy dlaczego przykład się u nas do nich dwie rozmaite młary... Jesteśmy zwolennikami zupełnej wolności, jeśli chodzi o polityczne przekonania o ich ogniskowanie i wypowiedanie. We Francji Maurras, Daudet, Cachin i Rappaport, monarchiści i komuniści gardzą na całego, ale nikomu nie zatrąwa to czystego powietrza republikańskiej wolności. U nas skazuje się od lat komunistów na długoletnie więzienie, a przed każdymi wyborami mamy kłopot, jak u siebie ważniać ich listy wyborcze, na które głosuje wiele tysięcy ludzi!...

I dlaczego konfiskuje się pierwsza lepsza głupawa odezwa „komunistyczna” skomponowana przez niedorostków, którzy mają przewrócone w głowie, a z honorami mówi się o p. Mackiewicz, naczelnym publicyście „Słowa” wileń-

skiego, którego zresztą bardzo respektujemy, zdeklarowanym monarchiście, wrogu republikańskiej, obowiązującej w Polsce formy rządu?... Nie wiemy czemu dla ustroju politycznego naszego państwa bardziej jest niebezpieczne zebranie komunistów w Płocku, aniżeli zjazd monarchistów w Dzikowie? Widzieliśmy przecież, że krwawe bunty Szeli koniec końców opanowywano, ale nikt nie zdołał opanować intryg dynastycznych w dawnej Polsce. Nie rozumiemy, czemu łapać za kołnierzy agentów trzeciej międzynarodówki, a z kurtuazją traktować agentów Habsburgów i Burbonów... Pieniądze przecież, które szafuje Moskwa, nie są gorsze od pieniędzy, które dają kandydaci na „tron” polski!...

A zresztą — Bóg z nimi! Jesteśmy przeciwnikami wszelkich represji politycznych — niech sobie każdy gada, co chce: i monarchiści, i komuniści, i to bledne, wczoraj dopiero policyjnie dziewiczości nietykalnej pozbawione N.P.R... Konfiskatami, rewizjami i aresztami nigdy jeszcze niczego ani nie zniszczono, ani nie stłumiono. Są to chwilowe sukcesy, ponad które możemy być wyżsi w swej świadomości własnych celów i metod. Stać Polskę dziś na więcej, aniżeli na łapanie myszy, gnieźdzących się po kątach!...

Czesław Oltaszewski.

# Parlament Primo de Rivery.

„Naród jest jeszcze za głupi na to, by wybierać swych przedstawicieli”.

Madryt, we wrześniu.

A więc stało się! Primo de Rivera ocalał Hiszpanję.

Tak on sam zresztą oświadczył na bankiecie, urządzonym ostatnio na jego cześć w Saint-Andere. Hiszpański dyktator nie trzyma bynajmniej w tajemnicy swego wynalazku. Odwrotnie, korzysta z każdej okazji, ażeby udostępnić go całemu światu.

— Koniec dyktatury! — oświadczył Primo de Rivera — Hiszpanja wstępuje w nowy okres samorządu. Zostanie zwołany parlament, który w początkach października weźmie się do pracy. My będziemy tylko kierować na początku, a potem... Oby Bóg dał, żebyśmy byli zbudni... w takim razie nie zostaniemy ani chwili dłużej!...

\*\*

W ten sposób przyszedł koniec dyktatury. Naród dochodzi do władzy. Nastana rządy parlamentarne.

Chodzi więc tylko o to, jak się będzie przedstawiał ów parlament, skonstruowany przez hiszpańskiego wielkorządcę.

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w ogłoszonym niedawno w Madrycie urzędowym komunikacie.

I oto sztydło wyłazi z worka. Pożal się Boże, co to będzie za parlament! To nowe dziełaczko Primo de Rivery nazywać się będzie pompatycznie „Zebraniem Narodowym”. Ale myśl się ten, kto sądzi, że naród będzie miał coś wspólnego z tą instytucją. Primo de Rivera nie zgadza się na wybory do parlamentu. POCO wzniecać walki między partyjne, poco stwarzać jakieś tam platformy polityczne?... Naród jest jeszcze za głupi na to, by wybierać swych przedstawicieli, wyreczą go w tej pracy ludzie mądrzejsi!

„Zebranie Narodowe” — ta nowa forma rządu w Europie — ma się składać z 360 członków.

Jakie warstwy społeczne zostaną uwzględnione przy podziale mandatów? Przedewszystkiem t. zw. „związki patrijotyczne”. Członkowie tych związków w ciągu ostatnich czterech lat zagarnęli lwia część władzy w państwie, stali się niemal wszechwładnymi funkcjonariuszami

policii i sądów, w ich rękach spoczywa władza nad stolicą, oni biorą udział we wszystkich rewizjach, w tłumieniu buntów i t. d.

Ci faszyci hiszpańscy nie tworzą regularnej armji, jak ich towarzysze włoscy, lecz są uzbrojeni i w każdej chwili są gotowi stanąć w obronie ojczyzny.

Oni właśnie mają stanowić rdzeń przyszłego parlamentu. Oficjalnie przyznano im tylko sto miejsc w parlamencie, lecz liczba ta jest niecisła, gdyż rząd obecny również wybierze posłów i z ich środowiska.

Następnie do parlamentu przejdzie 50 osób, będących na wyższych stanowiskach w obecnym rządzie. Taka sama ilość posłów wypłynie z samorządów, w których funkcje kierowników spełniają zaufani sympatycy dyktatora. Sto pięćdziesiąt osób wybierze się z pośród kupiectwa, przedstawicieli wolnych zawodów i chłopstwa. Reszta — w ilości 60 posłów — składać się będzie z przedstawicieli mieszczaństwa i robotników, lecz rozdawanem mandatów kierować będzie „związek patriotów”.

Wreszcie, dla uwiecznienia tego wielkopomnego dzieła Primo de Rivera dodał jeszcze następującą uwagę do statutu „Zebrania Narodowego”.

— Ci, z pośród posłów, którzy wykazują wielką energję w pracy i wierność względem ojczyzny, zostaną powołani przez rząd na najzaszczytniejsze stanowiska.

A więc premia na patriotyzm!

# Zatarg z Trockim.

Moskwa, 24 września.

Pomiędzy komitetem centralnym sowieckiej partji komunistycznej, a przewodząca opozycji, Trockim, doszło ponownie do ostrego zatargu.

Powodem tego zatargu jest wywiad udzielony przez Trockiego członkowi amerykańskiej delegacji robotniczej, która odwiedziła w początku września Rosję sowiecką.

Wywiad ten zawiera rzekomo nie-

dopuszczalne zarzuty przeciw rządowi sowieckiemu i komitetowi centralnemu partji, wobec czego zażądano od biura politycznego partji ukarania Trockiego.

## Wstrzymanie pożyczki.

Nowy Jork, 26 września.

Wyznaczona na jure emisja 6-procentowej pożyczki pruskiej w wysokości 50 mld. dolarów została wstrzymana.



**TEATR, MUZYKA I SZTUKA.****TEATR MIEJSKI.**

Dziś, we wtorek, po raz piąty po cenach popularnych komedia-buffo L. Verneuil'a „Panna Flute” w świetnej przedstawicielką roli tytułowej p. St. Jarkowskiej.

Lekka komedia o 1ście paryskim dowcipie i wdzięku grana jest codziennie przy wyprzedanej widowni.

Jutro, w środę, wspaniałe arcydzieło Calderona-Słowackiego „Książę Niezłomny” z niezrównanym odtwórcą roli tytułowej Juluszem Osterwą.

W próbach pod kierunkiem reżyserskim K. Tatarkiewicza „Kredowe koło”, baśń chińska Klubunda. Premiera w piątek.

**JAS I MALGOSIA W TEATRZE MIEJSKIM.**

W niedzielę, dnia 2 października o godz. 11 min. 30 w południe odbędzie się dawno oczekiwane przedstawienie operowe dla dzieci. Powtorzona będzie baśń-opera Humperdincka „Jaś i Malgosia”, która pod koniec zeszłego sezonu była przez prasę i publiczność z entuzjazmem przyjęta. Piękna opera przy dekoracjach teatru miejskiego, doskonały zespół pierwszorzędnej baletu, chóru żeńskiego i orkiestry symfonicznej pod dyktando Teodora Rydera wroczą przedstawieniu wielkie artystyczne i materialne powołanie. Bilety już do nabycia w kasie zamawiają teatru miejskiego (cukiernia B. Gostomskiego), Piotrkowska 76.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś i codziennie do piątku włącznie, ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem arcywesoła kłotochwila w 3-ach aktach „Teś”, pełna zabawnych sytuacji na tle wyborów do rady miejskiej. Bogata wystawa i doskonała gra aktorów z pp. Bieleckim, Urbańskim, Moranowiczem i Zielińską na czele wywołują huragany braw za aktualne dowcipy. Kasa czynna od 11 rano do 3 i od 5 do 10 wiecz. Ceny miejsc od 2.50 do 50 gr.

**WYSTAWA RADJOWA**

Warszawa, Dolina Szwajcarska.  
8—17 października.

**Co usłyszymy przez radio  
dziś, we wtorek  
27-go września?****PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.**

12.00 Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT-a, nadprogram.  
15.00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy.  
15.20—16.35 Przerwa. 16.35—17.00 Odczyt p. t. „Morze w beletrystyce polskiej” wygłosi red. Radosław Krajewski. 17.15—18.35 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Józef Ozimiński (dyrekcja), Władysław Lewinger (skrzypce), prof. Ludwik Urstein (akomp.). 18.35—18.50 Rozmaitości wypowiedzi p. L. Lawiński. Komunikat tow. zach. hodowli koni. 18.50—19.15 Odczyt p. t. „Boczna antena” (o najnowszych zdarzeniach w nauce i technice) wygłosi p. Bruno Winawer. 19.15—19.20 Komunikaty PAT-a. 19.20 Transmisja z Poznania. Opera „Uczta szyderców” Umberta Giordano. Podczas przerwy komunikaty „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00 Komunikaty policji, sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT-a, nadprogram.

**PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.**

MOSKWA 10 Kw. (st. Komin.) 1450 mtr.  
16.00—16.30 Odczyt „Dobrowolność obszczenia”. 17.20—18.10 Włosciański radjodziennik. 18.15—19.05 „Gazeta robotnicza”. 19.00 Sygnal czasu. 19.50 Transmisja z opery. 23.00 Sygnal czasu z Kremia.  
RYGA 2 Kw. 526.3 mtr.  
19.00—19.30 Odczyty. 20.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Biuletyn meteorologiczny. Ostatnie wiadomości.  
WIENIEN 7 Kw. 517.2 mtr. i 1.5 Kw. 577 mtr.  
11.00 Koncert przedpołudniowy. 16.15 Koncert popołudniowy (program niestałony). 18.15 Recytacje utworów poetek Bettina Brenteno i Annette von Droste, Hülssoff. 19.00 Władcy muzyków i nerwów, odczyt.

**Radjo**

Inż. J. REICHER i S-ka  
Piofrkowska 142. Tel. 15-57.

Nasze nowe 9 typów radjoodbiorników są ostatniem słowem techniki!

**LEKARZ DENTYSTA**

**FELICJA ROZEN**

Kilińskiego 49, tel. 54-36.

powróciła.

**CASINO**

Dziś i dni następnych!

Ze złotej serii produkcji europejskiej 1927-28

Szlagierowy superfilm, przewyższający grą i napięciem dramatycznym największe arcydzieła filmowe, pod tyt.

**BIAŁA  
NIEWOLNICA**

Tragiczne przeżycia uroczej angielskiej, porwanej do haremu i zdanej na łaskę i niełaskę demonicznego araba, a uratowanej przez bohaterstwo i szlachetność Europejczyka

Fascynująca symfonia miłości i żądzy na egzotycznym tle wschodu. — Odwieczna pieśń żaru płonącej krwi krainy haremu. Arabskiego zdobywcę serc odtwarza z niepospolitą siłą wyrazu tytan ekranu

**Włodzimierz  
GAJDAROW.**



Początek seansów o godz. 4.30 po poł.

**Łódź jest stale krzywdzona.**

W stolicy nie doceniają tragicznej sytuacji mieszkaniowej, w jakiej znalazło się nasze miasto.

W dniu wczorajszym powróciła z Warszawy po odbytych tam w sprawie rozbudowy naradach delegacja sekcji budowlanej przy centr. stow. kupców wojew. łódzkiego. Delegacja ta udała się do dyrekcji Banku Gosp. Krajow. w celu energicznego zaprotestowania przeciwko bezprzykładowemu pomijaniu Łodzi przy rozdziale kredytów budowlanych, których zwłaszcza to miasto robotniczo - pracownicze cierpiące chronicznie na brak mieszkań, tak bardzo potrzebuje.

Po długim oczekiwaniu bowiem przyznano Łodzi z nowego kontynentu 4 milj. 200 tys. złotych, podczas gdy wniosków na kredyty na rozpoczęcie w Łodzi budowy jest na sumę 25 milj. zł. i na taką sumę zaangażowali się przedsiębiorcy którym grożą obecnie jaknajbardziej niebezpieczne skutki wobec nieotrzymania kredytów.

Upośledzenie Łodzi uwypukla się jednakże zwłaszcza na tle faktu, iż Warszawa otrzymała na ten cel przeszło 20 milj. zł.

W odpowiedzi na te zarzuty delegacji łódzkiej przedstawiciele dyrekcji Banku Gosp. Krajow. oświadczyli, iż wysokie kredyty budowlane uzyskała Warszawa z tej przyczyny, iż miasto to wykazało olbrzymie wpływy podatku lokalnego, bo dochodzące do 10 milj. zł. podczas gdy w Łodzi podatek ten przynosił zaledwie około 1 i pół milj. zł.

Delegacji sekcji budowlanej odrzucili ten argument, gdyż nie może być żadną miarą porównywane w dziedzinie wpłat podatku lokalowego stolica i Łódź, miasto o przeważającej ludności robotniczej, którego mieszkańcy nie mogą wpłacić z tytułu podatku od lokali więcej niż wymierzona suma.

W obecnych warunkach przyznane kredyty nie mogą wystarczyć i nie przyczynią się w żadnej mierze do złagodzenia katastrofalnego głodu mieszkaniowego, który mógłby ulec zmniejszeniu.

W tych okolicznościach przedstawiciele Łodzi jeszcze raz muszą jaknajbardziej zaprotestować przeciwko polityce kredytowej która uniemożliwia racjonalną rozbudowę miasta i naraża prywatnych przedsiębiorców na bardzo poważne straty. Wobec tego przedstawiciele Łodzi podejmą dalszą energiczną akcję u rządu w obronie najżywniejszych postulatów mieszkaniowych pierwszego po stolicy miasta. Po tych konferencjach delegacja powróciła do Łodzi w celu ustalenia planu dalszej akcji u czynników miarodajnych. (E).

**Z MIEJSKIEJ GALERII SZTUKI.**

Wczoraj, wobec wypełnionej sali, wygłosił niezmiernie interesującą prelekcję znakomity artysta Juliusz Osterwa. Prelekcja poprzedzona była słowem wstępem dyrektora M. Dienst-Dąbrowy. Juliusz Osterwa po raz pierwszy wystąpił publicznie, jako prelegent, i okazał się nie tylko wytrawnym mówcą, ale i w głęboki sposób poruszył najważniejsze zagadnienia teatru oraz ideologię „Reduty”.

W czwartek, dnia 6 października r. b. Cezary Jelentta mówić będzie o najnowszych prądach artystycznych w Paryżu.

Obecna wystawa grafik zwinęta będzie w środę, dnia 5 h. m., by ustąpić miejsca bogatym eksponatom malarstwa, ceramiki i tkanin, które sprzedane będą przez licytację w dniach 10, 11

**Z TEATRU „MIRAZ”.**

Dziś i dni następnych powtórzenie mirażowej premjery p. t. „Niech żyje humor”, która zdobyła sobie względy publiczności łódzkiej.

Piękne pieśni p. Ireny Karskiej, tańce Melerwilów, groteskowe duety Żwirskich, humoreski Reja i efektowne występy 4 uroczych girls składają się na całość zarówno ciekawa jak zgrabna i wesoła.

W opracowaniu jest nowa premjera, która wypełnia oryginalne i pomysłowe skecze, tańce oraz numery solowe.

Premjera odbędzie się 1-go p. m. i należy mieć nadzieję, że cieszyć się będzie niemięjszym powodzeniem, niż dotychczasowe premjery mirażowe, które mają już w Łodzi ustaloną opinię.

**„Splendid”.**

Blaski i nędze życia kurtyzany.

Któż z nas nie pamięta emocjonującego miejsca w nieśmiertelnej Balzakowskiej „Komedji ludzkiej”, gdy Jakób Collin, galernik Nr. 37, zbiegły z Tulonu, pędzi w szatach zamordowanego księdza, hiszpana Herrery, na podbój Paryża.

Jak to usiławszy zreczenie ujmującego młodzieńca Lucjana de Rubempre, przy jego pomocy wśliznął się do najwyższych sfer nad Sekwaną. Jak to wprawna ręką zaplątany węzeł misternej intrygi pęka i tryumfująca sprawiedliwość zdiera maskę Harrery z oblicza Jakóba Collina, bohatera galer, wielkorządcy ciemnych spelunek, zamtułów i nor złodziejskich.

Postać Jakóba Collina od lat już pociągała tytaniczny talent Pawła Wegenera, który z przepaścistych głębin duszy zbrodniczej pragnął wykuć postać spiżową, pociągającą prawdą odwieczną bólu ludzkiego, mocą infernalnych namiętności, głębią nieznanego hamulców charakteru.

Przed dziesięć laty pojawił się pierwszy obraz z Wegenerem p. t. „Galernik”, w którym z niezapomnianym rozmachem i siłą wielki artysta wcielił w życie i uzmysłował setkom tysięcy widzów balzakowskiego Collina.

Grano wtedy „Galernika” w odpowiednich do epoki kostjumach i dekoracjach.

O ileż silniej i efektowniej wypadł obraz, wyświetlany obecnie w „Splendiddzie” p. t. „Nędze i blaski życia kurtyzany”, gdzie akcję zmodernizowano, przenosząc ją na bulwary współczesnego Paryża i jego okolic.

Zyskała na tem przedewszystkiem ekspresja, wyrazistość i tempo akcji. Collin, przekradający się samochodem do Paryża, całe wreszcie tło kipiącej życiem tem dostępniejszej dla nas współczesności czyni eksperyment modernizacji komedji ludzkiej nie tylko ciekawym i pociągającym, ale daje nam też pełnie wrażeń, to przybliżenie perspektywy wzrokowej, o której dawniej nie mogło być mowy.

Technika kinematograficzna, idąca olbrzymimi krokami naprzód, niesłychanie wnikliwa reżyseria, wreszcie pogłębienie i wysubtelnienie gry Wegenera i komparsów czynią obraz ten ewenementem w dziedzinie ekranu.

Nie więc dziwnego, że „Blaski i nędze kurtyzany” ściągają co dzień do „Splendidu” tłumy publiczności. Spect-

**Z WYSTAWY PRÓB I WZORÓW.**

Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego w parku Helenów, jak było do przewidzenia, stała się atrakcją dla szerokiego ogółu.

Łódź, jak należało się spodziewać, okazuje żywe zainteresowanie. Wygodne rozplanowanie wystawy pozwala swobodnie bez obawy narażania się na pogodę zwiedzać przemiłe atrakcje, z których łodzianie najbardziej zainteresowali się filmowaniem, urozmaicającym pobyt na wystawie. Codzienne koncerty orkiestry St. Namysłowskiego, tak mile słuchane przez łodzian, audycje radiofoniczne, odczyty, konkursy premjowe i t. p. imprezy stanowią na wystawie poza działem wysoce pouczającym i uświadamiającym, rozrywkę szlachetną, pełną estetyki.

Kto nie zwiedził dotychczas wystawy, niechaj nie zwleka i pośpieszy skorzystać z niezwykłej sposobności. Na wystawie znajdują łodzianie to wszystko, w co obfituje Polska w dziedzinie swej wytwórczości. Nie też dziwnego, że wystawa budzi poważne zaciekawienie nie tylko w sferach zainteresowanych gospodarczo, lecz także w kolach całego społeczeństwa. Wystawę, która istotnie stanowi żywą księgę dorobku krajowego powinna gremialnie odwiedzać młodzież szkół średnich i zawodowych.

**ZJAZD ABSOLWENTÓW GIMNAZJUM TOWARZYSTWA ŻYDOWSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH W ŁODZI.**

W związku z uroczystościami jubileuszowymi 15-lecia i gimnazjum męskiego towarzystwa żydowskich szkół średnich w Łodzi odbył się w dniach 15—18 b. m. zjazd absolwentów tej uczelni, w którym wzięło udział zgórą 100 absolwentów oraz nauczycielstwo szkoły.

Zjazd uchwalił też powołać do życia stowarzyszenie absolwentów szkoły, które będzie miało za zadanie poparcie moralne i materialne swych członków podczas studiów uniwersyteckich i przy pracy zawodowej.

Po ukończonych obradach odbył się w lokalu „Hazoniru” raut, wydany przez zarząd towarzystwa żydowskich szkół średnich w Łodzi dla uczestników zjazdu i zaproszonych gości.

**Niezwykłe samobójstwo.**

Poznań, 25 września.

Donoszą tu z Rawicza o niezwykłym wypadku samobójstwa. Jeden z robotników ogrodów miejskich nazwiskiem Szumny własnoręcznie wykopał sobie dół, a następnie zasypał się piaskiem. Mimo, iż desperatowi przybyło z pomocą, po upływie krótkiego czasu, Szumne-



**Słomiany ogień.****Zapłonął nagle — i zgasił.**

Po długich latach absolutnej bezczynności w sprawie budowy teatru, magistrat nieoczekiwanie wziął się energicznie do roboty.

Pewnego dnia dowiedzieliśmy się, że park kolejowy nagle został zamknięty i nie będzie już więcej oddany do użytku publiczności, że przewieziono już budulec i lada dzień, jak grzyb po deszczu wyrosną wspaniałe gmachy, który będzie chlubą naszego miasta.

Niezwykłą energią ojców miasta, traktowaliśmy jako jeden z trików przedwyborczych. Ponieważ jednak cho dziło o budowę teatru, który mieści się dotychczas w nędznej budzie przy ulicy Cegielnianej, przyklasaliśmy zamiarom samorządu.

Tymczasem okazało się, że cała sprawa spała na panewce. Po szumnych przygotowaniach, gdy zdawało się, iż nie już nie stoi na przeszkodzie budowie gmachu, dowiadujemy się obecnie, że magistrat zrezygnował ze swych planów.

Widocznie w okresie przedwyborczym, gdy dach płonie nad głową, nie opłaca się zaprzętać sobie uwagi teatrem, tembardziej, że budowę ukończyłyby już inne władze, któreby może chciały przypisać sobie tę zasługę.

Jak się dowiadujemy, magistrat miał fundusze na przeprowadzenie wstępnych robót i mógłby uzyskać kredyty na kontynuowanie prac u władz rządowych, a więc względy finansowe nie wpłynęły zupełnie na nieoczekiwana decyzja.

Ojcowie miasta nie zważają na to, że marzną budulec kupiony za pieniądze obywateli miasta i schowali plany pod kocem.

Tymczasem zaś miła już sezon prac budowlanych i dopiero w przyszłym roku nowe władze miejskie będą mogły przystąpić do budowy gmachu teatralnego.

**W Salach Gra Kina****TEATR REWJI****„MIRAZ”****Pożogałny program obecnego zespołu**

Do 1 dni następnym wystawiana będzie rewja p. t. **Edwarda Reja p. t.**

**„Niech żyje humor”**

poświęcona niefrasobliwej wesołości.

**W PROGRAMIE:****„Ostatnie 2 zł.”**

Skocz w jednej odsonie, **bomba śmiechu.**

**„U wroźki”**

niesamowita spenka charakterystyczna (nieustanny śmiech) z udziałem pp. **Zarskiej i Reja.**

**Człowiek to zwierzę**

wokalna inscenizacja z udziałem „Osla”, „Kozła” i „Swini” w postaciach ludzkich.

**Ola Zarska,**

Piosenki wesołe i pikantne.

**Duet Zwirskich**

odtworzy scenę p. t. „Wspólna żona”.

**Edward Rej** wypowie tragicomiczne recytację p. t. „**Stronny Edzo**”.

**Irena Karska** znakomita śpiewaczka w swoim oryginalnym repertuarze.

**Duet Melerwil**

Tańce ekscentryczne.

**Józef Manoli**

Słynny imitator.

**? 4 Girls 4 ?**

**Adons!** Od 1 października gościnne występy nowozakończanego zespołu pierwszorzędnych sił kabaretowych **Kierownik art.-III. Edward Rej**

**Pierwsze przedstawienia**

na cenach niższych

**HERBATA PERJON**

AROMATYCZNA, PROCHA I WYDAJNA  
WSZECHŚWIATOWA FIRMA, ISTNIĄCA DO ROKU 1782.

*Snop światła i doskonałe jego rozpraszanie*

są wybitnymi cechami  
nowoczesnych „Osramówek.”

**Szczepienia ochronne.****Samoobrona organizmu. — Walka z zarazkami. — Odporność na wszelkie choroby zakaźne.**

Nowoczesna medycyna ma w swym arsenale leczniczym potężną broń przeciw wielu chorobom zakaźnym w postaci szczepionek ochronnych. Obecnie stosuje się powszechnie szczepienia ochronne przeciw tyfusowi, cholercie, tężcowi, błonicy (dyfteryt), i wielu innym chorobom.

W ostatnich latach zdobyła sobie prawa obywatelstwa szczepionka przeciw szkarlatynowa amerykańska Dick'ów, a w Polsce zmodyfikowana przez Cellarka i wyrabiana przez niego w państwowym Instytucie Higienicznym w Warszawie.

Skuteczność szczepień ochronnych nie ulega już dziś żadnej wątpliwości, a niektóre z nich są wprowadzone we wszystkich państwach kulturalnych jako obowiązkowe. Wspomnie chociażby o szczepieniu ospy w wieku przedszkolnym, szczepienia antytyfusowe i choleryczne przymusowo wprowadzone we wszystkich armjach europejskich itd. Na czem więc polega działanie szczepionek ochronnych?

Otóż przy szczepieniach tych zastrzykuje się w większej ilości zarazki tej samej choroby, przeciw której ochronić się chcemy, ale uśmiercone poprzednio i odpowiednio spreparowane.

Zarazki te, wprowadzone do organizmu, aczkolwiek martwe, posiadają w swych ciałkach truciznę (toksynę), która przy rzeczywistym zakażeniu wywołuje w organizmie zatrucie.

Przy szczepieniach ochronnych wprowadzamy do ustroju tylko tyle tej trucizny, by sobie organizm nasz mógł z nią poradzić. W krwi naszej staje do walki z temi zarazkami cały aparat samoobrony i w krótkim czasie wytwarza odrutkę (antytoksynę), która powoduje zupełne zubożenie (zneutralizowanie) zarazek.

Walka ta — to okres podniesienia się ciepłoty, co następuje już w kilka godzin po szczepieniu i jest wskaźnikiem zdrowej reakcji organizmu przeciw inwazji wszelkiego rodzaju bakterii.

Co się tyczy techniki szczepień ochronnych, to jest ona zazwyczaj zupełnie nieskomplikowaną: 1/2 cb. cm. szczepionki zastrzykuje się pod skórę, lub domięśniowo w rozmaite miejsca ciała; najczęściej w okolicy mięśnia piersiowego, pod łopatkę, lub w poślad-

ki, oczywiście przy zachowaniu jaknaj-surowszej aseptyki.

Po kilku godzinach miejsce zastrzyku staje się trochę bolesnym i obrzmiałym; temperatura podnosi się o 1—2 st.; samopoczucie — niewyraźne. U osób wrażliwych wszystkie te objawy mogą nastąpić znacznie silniej. Naturalnie po 24—48 godzin objawy te znikają zupełnie. Po 3—7 dniach, zależnie od szczepionki, robi się powtórny zastrzyk w podwójnej ilości i na tem szczepienie się zwykle kończy, chociaż ściśle biorąc, należałoby szczepić i po raz trzeci.

Po pierwszym szczepieniu, organizm nasz wyrabia antytoksynę w dość znacznej ilości. Po drugim szczepieniu znów rozpoczyna się walka w organizmie, lecz już z podwójną dawką zarazek; i tym razem walka jest zwycięska i organizm nasz wychodzi z niej z jeszcze większym zapasem antytoksyny.

Innymi słowy, stopniowo przyzwyczajamy organizm do coraz większej dawki jadu, tak, że wreszcie i rzeczywiste zakażenie zaszkodzić już nie może, bo jad, który zabiłby człowieka nieprzygotowanego, u szczepionego wywołuje tylko reakcję, jako echo walki wewnętrznej. W taki to sposób wytwarzamy za pomocą szczepień ochronnych sztuczną odporność przeciw rozmaitym chorobom zakaźnym, gdyż naturalna, jaką posiadamy, zazwyczaj nie wystarcza dla skutecznej obrony przed zarazkami.

Odporność ta trwa 1/2 r. — 2 lata i nie jest jednak absolutną; to znaczy, iż mimo szczepienia zachorować można, lecz przebieg choroby bywa wówczas b. łagodny i w krótkim czasie następuje wyzdrowienie.

Taką jest w ogólnych zarysach zasada szczepień ochronnych przeciw chorobom zakaźnym, które przed szczepionkami pochłaniały setki tysięcy ofiar, a obecnie niektóre z nich prawie zupełnie znikły jak oспа, lub też stały się mniej groźne (jak dyfteryt i szkarlatyna), gdyż w walce z nimi posiadamy teraz nader skuteczną broń.

Szczepienia ochronne są w większości wypadków prawie bezbolesne i zupełnie bezpieczne. Należy więc stosować je bez obawy i uprzedzeń, gdyż chronią one od ciężkich chorób, a nieraz i od niechybnej śmierci.

Dr. P. K.

**Goniec magistracki zdefraudował przeszło 8 tysięcy złotych.**

W wydziale ekspedycji centralnej magistratu łódzkiego pracował w przeciągu dwóch lat w charakterze gonia niejaki Bronisław Jakubowski. W zakres jego obowiązków wchodziło podejmowanie w urzędzie pocztowym pieniędzy nadsyłanych dla magistratu i bezwzględne wpłacanie ich do kasy miejskiej.

Urząd pocztowy przy odbiorze pieniędzy, wpisywał odpowiednie kwoty do specjalnej książeczki kontrolnej, przy czem Jakubowski również notował wpływające gotówki w swej książeczce.

Korzystając z zaufania, jakim go obdarzono w magistracie, przez dłuższy czas popełniał malwersacje, które nie zwróciły uwagi jego przełożonych. Goniec urządzał się bowiem dość

sprytnie. W książeczce, do której wpisywał inkasowane sumy, wydarł odpowiednio stronie tak, że nie wiadomo było, jakie sumy wpłynęły.

Defraudacje wyszły dopiero na jaw, gdy magistrat łódzki monitoring gminy wiejskiej, że nie przysyłają mu należnych sum.

Okazało się wówczas, że Jakubowski zdefraudował około 8.156 złotych, wskutek czego został on aresztowany.

Wczoraj znalazł się on przed sądem okręgowym, który sprawie tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza.

Oskarżony na sprawie nie przyznał się do winy.

— 6 tysięcy złotych mi skradziono.

**W ugrupowaniach żydowskich****nastąpiły dalsze zmiany.**

Sytuacja wyborcza wśród ugrupowań żydowskich uległa w ostatniej chwili zmianom.

W wyniku całego szeregu obrad poszczególnych stronnictw politycznych i grup gospodarczych okazało się, że również i do bloku gospodarczego nie dojdzie, natomiast na liście sjonistycznej będą figurowali również reprezentanci sfer kupieckich.

Co się tyczy rzemieślników, to mimo ciągłych narad nie ustalono jeszcze ostatecznie stanowiska wspomnianej organizacji i nastąpi to dopiero w najbliższych dniach.

Żydowski związek drobnych kupców udzieli prawdopodobnie swym członkom wolnej ręki, tak, że część członków tego związku odda swe głosy na listy ortodokcyjne, a część będzie głosowała na sjonistów.

Lista sjonistyczna zmieniła nieco w ostatniej chwili swe oblicze i naczelne miejsce zajmują: poseł dr. Rozenblat, dyrektor B. Waks, M. Bialer, inż. Praskier, adwokat Joel, dyrektor D. Graff i inni. (b)

**Jeszcze jedna krzywdą.****Bezrobotnych prac. umysłowych pozbawiono zasiłków.**

P. U. P. P. przeprowadzi bardzo szczegółową kontrolę bezrobotnych pracowników umysłowych i na zasadzie wyników tej kontroli pozbawiony został prawa pobierania zasiłków cały szereg osób. Wobec tego, że zdyskwalifikowanie to nastąpiło bez poinformowania dokładnego bezrobotnych pracowników umysłowych — związku pracowniczo postanowili podjąć energiczną interwencję w celu dokładnego zbadania okoliczności przy pozbawianiu zasiłków bardzo znacznej liczby uprawnionych dotąd do ich pobierania. (E)

**Pracownicy telefonów****apelują do min. Miedzińskiego.**

W swoim czasie pracownicy telefonów w Łodzi zwrócili się do dyrekcji PAST w Łodzi, przedkładając cały szereg postulatów dotyczących ujednolicenia całokształtu warunków pracy i płac, emerytur i t. d.

Dyr. Ulejski obiecał sprawy te załatwić w porozumieniu z dyrekcją PAST w Warszawie. Z uwagi na przeciąganie załatwienia tych palących spraw pracowniczych przez dyrekcję PAST — ustalony zostanie termin prekluzyjny dla ich realizacji, a w razie niedotrzymania tego terminu — pracownicy podejmą interwencję u min. poczty i telegrafów Miedzińskiego w sprawie załatwienia tych odwiecznych i przeciąganych w nieskończoność przez dyrekcję PAST spraw.

**Lekarz Dentysta****Michał Aronson****powrócił.****Piotrkowska 101. Tel. 27-14.**

a co do pozostałych nie mogę udzielić żadnych informacji.

Świadkowie, urzędnicy magistratu, udowodnił jego winę. Prokurator Chawłowski domagał się dla surowej kary, a sędziowie przyznali mu więzienie.





# Odkładają z roku na rok

## ureczywistnienie najżywniejszych potrzeb naszego miasta.

### Rada miejska, sąd okręgowy, dworzec i szereg innych gmachów należą wciąż do nieziszczalnych marzeń Łodzi.

W związku pracami nad budżetem województwa łódzkiego oraz ostatnimi konferencjami wojewody Jaszczolta w Warszawie, dotyczącymi najżywniejszych spraw Łodzi — wysunięty został szereg postulatów, związanych z przeprowadzeniem na szeroką skalę określonego programu robót inwestycyjnych na terenie Łodzi i uwzględnieniem w szerszej niż dotychczas mierze w budżecie państwa na r. 1928 pewnych konieczności inwestycyjnych na terenie województwa łódzkiego.

Pierwsza grupa postulatów obejmuje m. Łódź i dotyczy bezpośrednio jego interesów. Druga kategoria zaś łączy się z interesami województwa łódzkiego, które pośrednio mają olbrzymie znaczenie. Do pierwszej kategorii należy budowa szeregu gmachów reprezentacyjnych, jak gmachu municipalności łódzkiej, teatru, oraz niektórych gmachów szkolnych. Zwłaszcza budowa gmachu rady miejskiej mieć będzie doniosłe znaczenie nie tylko dla rozwoju samorządu, ale i umożliwi mieszczące się dotąd

w ciasnym pomieszczeniu obok rady miejskiej państwowej szkole żeńskiej szybki rozwój i wzrost.

W ten sposób budowa rady miejskiej leży zarówno w interesie państwa jak miasta.

Nie mniej doniosła sprawa, która wymagać będzie wydatnej pomocy kredytowej rządu, jest kwestja podjęcia budowy gmachu sądu okręgowego, który również jak rada miejska mieści się w gmachu szkolnym, równie ciasnym i nie odpowiadającym swemu przeznaczeniu, jak gmach reprezentacji miejskiej. Dalej ważnym zagadnieniem jest budowa pomieszczeń szkolnych. Wreszcie budowa nowego dworca i zrealizowanie zapoczątkowanego już dzieła w możliwie najszybszym czasie, gdyż zdolność przeładunkowa i transportowa dworców łódzkich dla wzrastających potrzeb przemysłu i handlu jest najzupełniej niewystarczająca i przyczynia się do szeregu uciążliwości w normowaniu ruchu osobowego.

Oczywiście, należyte uwzględnienie znaleźć muszą prace kanalizacyjne oraz szereg inwestycji, idących w kierunku zatrudnienia możliwie największej liczby bezrobotnych. W dziedzinie inwestycji na terenie samego województwa łódzkiego wysuwa się konieczność rozbudowy węzła kolejowego, w szczególności zaś rozpoczęcie prac nad uzyskaniem niektórych bezpośrednich połączeń z centrami gospodarczymi państwa, a wreszcie rozbudowa dróg bitych i górszczyńskich, mogących stworzyć wygodne warunki komunikacji ze wszystkimi powiatami województwa. (F).

Na marginesie.

## Głosujcie na listę Nr....

Skusiło mnie i poszedłem na wiec. Przypuszczam, że wielu z was pamięta jeszcze te dawne, bardzo dawne czasy, kiedy jedyną bodaj trybuną, jedyną katedrą — sejmem i uniwersytetem razem — była sala wiecowa.

Na tej mównicy, zbudowanej przeważnie, z kilku stołków, czy beczek, postawionych jedna na drugiej, widzieliśmy najpotężniejszych dzisiaj władców świata.

Gromy i błyskawice były rzucane, uroczyste i namiętne przysięgi składane, najgenialniejsze myśli, najpiękniejsze idee rodziły się tu, zapładniając i zapalając umysły i serca.

Na wiecach tych przemawiali nikomu nieznani „obywatele“ i „towarzysze“ — bezimienni, brodacі (sztuczne brody), dziwni ludzie, którzy zjawiali się nagle i takżo nagle znikali...

Dzisiaj są to już ludzie na stanowiskach — posłowie, ministrowie, którzy z obrzydzeniem mówią o tłumie i... demagogii

Poszedłem na wiec.

W pięknie oświetlonej sali ustawiono niezliczone rzędy krzesel. Na posadach, zielonym suknie nakryty. Mównica. Przy drzwiach jacyś odświętnie odziani ludzie z opaskami na lewym ramieniu. Uroczyste, czyste i... pusto. Prócz gospodarzy i „milicji“ (specjalna instytucja!) naliczyłem coś około 60-ciu osób.

— Swoi! Wszystko „swoi“.

Oglądano mnie przy wejściu bardzo dokładnie i widocznie nie „podejrzanego“ nie zauważono.

Siedzę i słucham. Tak, i tu są wudzowie, i tu rzucane są jakieś hasła, i tu nawołują do czynu: „Głosujcie na listę... Nr. 100!“

Ala — ani krzty entuzjazmu, ani iskierki wiary, ani żdźbła myśli. Mde, oklepne frazesy oblepiają mózg, jak nudne flaki, i zupełnie dokładnie widać na twarzach zgromadzonych (spędzonych) „obywateli“, że ich to zupełnie, ale to nie a nie nie obchodzi.

Każdy wie, na jaką listę każą mu głosować, a reszta — to już niepotrzebna fatyga:

— POCO to i na co?

Zeby X. był prezydentem albo Y — ławnikiem?!

Zblazowanie i nuda zapanowały powszechnie, a szare „bydelko wyborcze“ spełnia swą powinność bez żadnego zastanowienia — „wedle rozkazu“.

Demokracja straciła swój powab i blask, zmechanizowała się i nie stanowi już żadnej atrakcji, nie zawiera żadnych niespodzianek — funkcjonuje sprawnie, jak automat — bez duszy...

I dlatego śmieszne są narzekania na wrogów demokracji: ona się sama wyczerpała, pozostały tylko formy, szkielet.

A niegdyś, dawno, bardzo dawno temu ta piękna pani była oblubienicą tłumów — wymarzoną, wyśnioną kochanką i każde zetknięcie się z nią, każde spotkanie — na poddaszu, w ciemnej sali fabrycznej, czy też na ciasnym podwórzu — było wielką ucztą, radosnym hymnem miłości — — —

Skończyło się! Oblubienica jest dziś — nalożnicą, gderliwą babą, tęgą, tłustą gosposią, która już nawet zdradzić nie potrafi...

I może dlatego tak beznadziejnie nudno i smutno jest na wiecach... Valet.

„Dobrze skrojony garnitur, tubalny głos i mocne pięście — to nieodłączne czynniki zwycięstw życiowych, kiedy się po trupach dąży na szczyt piramidy, zwanej — powodzeniem.

„USMIECH LOSU“.

## Na strychu też musi być czysto!

### Policja będzie sprawdzała i na niechlujów będą nakładane kary.

Jak wiadomo w ostatnich czasach komenda główna policji na m. Łódź wydała cały szereg rozporządzeń do utrzymania porządku i higieny w posztych, jak i w poszczególnych mieszkaniach.

W związku z jednym z ostatnich rozporządzeń, a mianowicie w sprawie przechowywania materiałów łatwopalnych na strychach domów na t. zw. „górach“, dowiadujemy się, że rozporządzenie to dotyczy nie tylko do materiałów łatwopalnych. Na strychach bowiem nie wolno przechowywać starych mebli, naczyń gospodarskich, żelastwa i t. p. rupieci. Poza tem na „górach“ musi panować bezwzględny porządek. „Góra“ musi być przynajmniej raz na miesiąc porządkowana i myta przez lokatora.

Lokatorzy nie stosujący się ulegać będą mandatom karnym nakładanym

przez specjalnych w tym celu wydelegowanych funkcjonariuszy policji.

Ponieważ rozporządzenie to weszło w życie jeszcze w ub. tygodniu, policja na lokatorów, którzy nie stosują się do tego rozporządzenia i nie zaprowadzili porządku na swych górach nałożyła szereg mniejszych i większych kar, a nawet spisywała protokoły.

Należy również zwrócić uwagę lokatorów na rozporządzenie komendy, które zabrania wystawiania, wywieszania jakiegokolwiek przedmiotów a między innymi chodników, pościeli i t. p. na balkonach frontowych, bądź to wychodzących na podwórze.

W związku z tem zarządzeniem policja również nałożyła cały szereg kar na lokatorów, nie stosujących się powyższego. (r).

## Sami nie wiemy, co zażywamy.

### Na etykietach lekarstw powinien być uwidoczniiony ich skład.

Gdy kogoś boli głowa, albo, co się często zdarza jesienią, pora, zaczyna kaszleć — idzie do apteki i kupuje proszek, lub t. p. środek leczniczy. Środki te bywają mniej lub więcej skuteczne, szkodliwe na szczęście rzadko.

Ala ostatecznie przeważnie niewiedomo, co się kupuje i zażywa, gdyż te pokupne środki lecznicze mają zazwyczaj uniwersalne nazwy: „na ból głowy“, albo „od kaszlu“ i t. p., a czasem

jakieś inne, nie mówiące o zawartości nazwy.

Władze sanitarne patrzą na to krzywo. Niebawem też ma być wydany przez dep. zdrowia M. S. W. specjalny okólnik, który przypomni organom kontrolnym obowiązek czuwania nad tem, aby na etykietach każdego środka leczniczego uwidoczniiony był jego skład i zawartość.

## Nowe wagony tramwajowe kursować zaczną w najbliższych dniach.

Pomimo, iż w warsztatach K. E. Ł. przeprowadzany jest intensywny remont starego taboru tramwajowego, postanowiono sprowadzić wagony nowego typu, mogące pomieścić znacznie większą ilość pasażerów, niż wagony, kursujące obecnie na ulicach Łodzi.

Dyrekcja K. E. Ł. zamówiła w Wiedniu i w Warszawie 23 nowe wagony, z których 3 wykonane zostały w wiedeńskich zakładach „Sinerling“, 20 wagonów montuje firma warszawska Lilpop, Rau i Loewenstein.

W tych dniach sprowadzone zostały 2 wagony z Warszawy jeden z Wiednia. W dniu wczorajszym zaś uruchomiony został pierwszy z nowosprowadzonych wagonów na linii Nr. 11 (Bałucki Rynek — Chojny).

Nowy wagon jest znacznie dłuższy,

niż obecne łódzkie, zawiera 28 miejsc siedzących, perony o wiele obszerniejsze, mogące ogółem pomieścić 20 osób. Dużo też miejsc stojących znajduje się wewnątrz wagonu. Zaopatrzony jest w silny motor Bergmana i elektryczne hamulce.

Urządzenie wewnętrzne jest luksusowe, w porównaniu z urządzeniem wagonów obecnych. Koszt wagonu wynosi 35 tysięcy złotych, o ile zaś weźmiemy pod uwagę, że motor kosztuje 15 tysięcy złotych, to otrzymamy ogólny koszt jednego wagonu w kwocie 50.000 złotych.

W chwili obecnej nowe wagony sprowadzone zostały na próbę. O ile zdadzą one egzamin wytrzymałości, dyrekcja K. E. Ł. sprowadzi większą ich ilość. (r)

## Szkielety 3 bojowców odkopano na Polesiu konstantynowskim.

W dniu wczorajszym o godzinie 11 rano robotnicy zatrudnieni przy zrównaniu terenu w miejskim parku ludowym na Polesiu Konstantynowskim obok strzelnicy wojskowej, na Mani, natknęli się na głębokości półtora metra na 3 szkielety ludzkie. Szkielety te z zachowanymi częściowo włosami na czaszkach odziane są w dość dobrze zakonserwowane jeszcze ubrania meskie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa są to szkielety bojowców, straconych w latach 1905—1906 przez rosjan.

Wykopane szkielety zabezpieczono na miejscu przy czym wystawiony został przy nich posterunek policyjny. Po zjechaniu Komisji sądowo-śledczej będą one pochowane we wspólnej mogile bojowników o wolność z roku 1905 na Polesiu Konstantynowskim. (r).

## Bacność, rocznik 1909.

Kto ma się zgłosić dziś.

W dniu dzisiejszym winni zgłosić się do rejestracji, mężczyźni urodzeni w r. 1909, zamieszkałi w obrębie III kom. pol. o nazwiskach na litery P, R, oraz z obrębu IX kom. pol. o nazwiskach na litery L, N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż.

Jutro rejestracji niema. (b).

## Dyżury w aptekach.

Dziś dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemży (Pomorska 10), A. Pollasza (Plac Kościelny 10).



INSTYTUT TERAPEUTYCZNO-ODTŁUSZCZAJĄCY

# PARAFINEUM

POD KIEROWNICTWEM LEKARSKIM

WARSZAWA-MIODOWA 12. — Tel. 150-20

ODTŁUSZCZANIE otyłych zapomocą natryskowych okładów parafinowych.

LECZENIE reumatyzmu, artretyzmu, ischiasu i t. d. Zapomocą natryskowych okładów parafinowych.





# Dwanaście list kandydatów

złożono wczoraj w Głównej komisji wyborczej.

## Żadne stronnictwo nie chciało przyjąć ósemki.

Jak już donosiliśmy, w dniu wczorajszym rozpoczęło się składanie list kandydatów które trwać będzie w przeciągu czterech dni.

W celu uniknięcia tarć między poszczególnymi partiami fabrycznymi, główna komisja wyborcza ustaliła, iż w gmachu magistratu przy Placu Wolności nr. 14 na pierwszym piętrze w korytarzu przed gabinetem s. p. prezydenta Cynarskiego, w którym będą przyjmowane listy wyborcze, zostanie ustawiony rząd krzeseł, przyczem od kolejności krzeseł, komitet wyborczy otrzyma odpowiedni numer.

Jak wiadomo poszczególnym ugrupowaniom zależy na otrzymaniu numeru z poprzednich wyborów do rady miejskiej i sejmu, by ułatwić orientację licznym rzeszom wyborców, mniej wyrobionym politycznie.

### Walka o krzesła.

To też już od godz. 8-ej rano zgłaszać się zaczęli do magistratu mężowie zaufania, którzy cierpliwie czekali na korytarzu aż do godziny 6-ej po południu.

Pierwszy przybył przedstawiciel nie milkiej socjalistycznej partii pracy, by zdobyć jedynkę, następnie zjawili się P. P. S., Ch. D., Bund i t. d.

Przedstawiciele N. P. R.-lewicy zajęli aż trzy fotele. Partia ta obawiała się bowiem utracić „siódemkę”, wobec tego, że chadecja pertraktowała z endecją w sprawie zblokowania się, a gdyby to nastąpiło, opróżniłaby się chadecja trójka, wskutek czego wszystkie partie przsunęły się o „stopień wyżej”: N. P. R. uzyskałaby szóstkę.

W gabinecie przyległym do korytarza wysławiony był posterunek policyjny, który jednak nie interweniował. Mężowie zaufania zachowywali się bowiem bardzo spokojnie, panował pogodny nastrój, tembardziej, że magistrat poczęstował gości rano herbata, a w południe obiadem.

Rano wynikła jedynie utarczka słów na pomiedzy przedstawicielami bloku „jedności robotniczej” i bloku „lewicy socjalistycznej”. Oba ugrupowania chciały bowiem zająć piąte krzesło. Zwyciężył w końcu blok jedności robotniczej.

### Magistrat w... kinie.

W magistracie wczoraj przed południem urzędowali prawie wyłącznie... woźni. Dygnitarze miejscy gremjalnie udali się bowiem do „Luny”, gdzie odbyła się próbna demonstracja filmu, gloryfikującego sławną działalność odchodzących władz samorządowych.

Jeden z woźnych z którym wszczęliśmy rozmowę rzekł nam, co następuje:

— Pracuję w magistracie od czasu wygnania okupantów. Podobna sytuacja nigdy się jeszcze nie wydarzyła. Dyrektorzy i kierownicy wydziałów są w kinie i wszyscy jest na motek barkach.

### Ludzie bez planu.

Mężowie zaufania, urozmaicali sobie czas anegdotami politycznymi. Każdego gościa witano okrzykami.

— A pan też jest przedstawicielem jakiejś partii?

Gdy spytano jednego z popularnych inżynierów architektów, który przypadkowo znalazł się w magistracie, czy w teczce nie nosi jakiejś listy wyborczej, odparł spokojnie.

— Mylicie się, panowie, tu są plany budowy. Ojcowie miasta zaś pracują bez planu.

★

O godzinie 3-ej po południu zajęte już były 24 krzesła przez przedstawicieli poszczególnych komitetów wyborczych.

Nigdy jeszcze nie słyszeliśmy o tylu organizacjach, stronnictwach i ugrupowaniach działających na terenie naszego miasta, wiele przysłało swych mężów zaufania do lokalu głównej komisji.

Dziwili się temu wszyscy i długo rozstrząsali poszczególne nazwiska kandydatów, by tym sposobem dociec przyczyny powstania tego lub owego komitetu.

Punktualnie o godzinie 6-ej przybył sędzia Zaborowski i w dwie minuty później przedstawiciel N. S. P. P. wezwany

został jako pierwszy do gabinetu przewodniczącego.

W międzyczasie aspirant policji uporządkował krzesła, by nie było żadnych wątpliwości co do kolejności numerów.

Jednocześnie woźni magistracy przynieśli spóźniony „obiad”, składający się z herbaty i kanapek z szynką, który został błyskawicznie spożyty przez czekających mężów zaufania.

### Lista № 1.

Po kilku minutach przedstawiciel N. S. P. P. poseł Krönig, opuścił gabinet przewodniczącego z kartką, stwierdzając, iż komitet wyborczy wyżej wymienionego stronnictwa otrzymał

nr. 1.

Po kolei wchodzić tedy zaczęli do gabinetu mężowie poszczególnych komitetów otrzymując kartki z kolejnymi numerami.

A więc nr. 2 uzyskała P. P. S., nr. 3 — Ch. D., nr. 4 — Bund, nr. 5 — Blok jedności robotniczej, nr. 6 — Poale-Sjon Lewica, nr. 7 — N. P. R.-lewica.

Procedura składania list odbywała się w ten sposób, iż mąż zaufania, po oddaniu listy musiał podawać dokładnie swe imię i nazwisko oraz adres, poczem sprawdzano pobieżnie listy, wypisywano kartkę z numerem i czynność była załatwiona. Trwało to jednak dość długo, bo od 5 — 10 minut czekać musiał jeden mąż zaufania na drugiego.

W czasie kiedy przedstawiciel N. P. R.-lewicy składał listę swego ugrupowania, na korytarzu zdarzył się tragiczny incydent, który jednak rzucił smutne światło na endeckie rządy w naszym mieście.

### Skompromitowana „ósemka”.

Nikt bowiem nie chciał przyjąć nr. 8, który miała ostatnio endecja. Jeden wy-

pychał drugiego, by wszedł do gabinetu i przyjął ten numer. Powstała konsternacja i zamieszanie. Rzucono nawet myśl, by wysłać delegację do przewodniczącego głównej komisji z prośbą o skreślenie tego skompromitowanego, jak wszyscy twierdzili numeru.

W tej chwili poseł Waszkiewicz mąż zaufania N. P. R.-lewicy opuścił gabinet przewodniczącego i woźny wezwał następnego. Nikt nie zdradzał jednak chęci wejścia do gabinetu. Przeszło kilka chwil oczekiwania. Po kolei wychodzili z gabinetu starosta Rzewski, sędzia Zaborowski i wzywali do składania list.

Wreszcie dyżurny aspirant policji wezwał do wejścia do gabinetu następnego, który siedział za posłem Waszkiewiczem. Momentalnie wszyscy poczęli się rozchodzić, nie chcąc narażać się na przykrości, a jednocześnie chcąc uniknąć fatalnej ósemki.

Uratowała sytuację N. P. R.-lewica, która miała przygotowanych kilka fikcyjnych list. Po długich próbach zdecydowała się złożyć jedną fikcyjną listę i w ten sposób

„Klub bezpartyjny” otrzymał nr. 8.

Listy ta będzie oczywiście wycofana, wobec czego żaden komitet wyborczy nie będzie posiadał numeru 8.

### Feralna „trzynastka”

Listy nr. 9, jak wiadomo, niema, więc kolejny nr. 10 uzyskał Blok lewicy socjalistycznej, nr. 11 — N. P. R.-prawica, nr. 12 — komitet wyborczy właścicieli nieruchomości na przedmieściach.

I znów konsternacja. Nikt nie chciał feralnej 13. A że nie było fikcyjnej listy, na tem skończono wczoraj przyjmowanie list.

Dziś odbędzie się dalszy ciąg przyjmowania list przez przewodniczącego głównej komisji wyborczej. 13-tka będzie prawdopodobnie dziś w ten sposób usunięta, że zwolennicy 14-tki złożą jakąś fik-

cyjną listę i w ten sposób utworzą sobie drogę do swego numeru. (s).

### Przyszli „ojcowie”.

Poszczególne komitety wyborcze zgłosiły na swych listach następujących kandydatów czołowych:

N. S. P. P. — p.p. Kuk, Klim, Hunke, Franker, Ewald, Richter, Scheibler, Hayn, Kaszner i Aleksander.

P. P. S. — p.p. Rapalski, Danilewicz, Kowalski, dr. Wieleński, Grodzka, inż. Hologreber, adw. Kempner, Potkański, Nowakowski i Marciniak.

Ch. D. — wiceprez. Groszkowski, Adamski, Kulamowicz, Cyrański, Harasz i Piechotkówna.

BUND — p.p. Lichtenstein, Poznański, Milman, dr. Margolis i Morgentaler.

BLOK JEDNOŚCI ROBOTNICZEJ — p.p. Krawiec, Polek, Wandurski, Bernsztajn i Kempński.

POALE-SJON LEWICA — p.p. Holenderski, Szapiro i dr. Szyfman.

N. P. R.-LEWICA — poseł Waszkiewicz, wiceprez. Wojewódki, dr. Fichna Urbaniak, Andzelowska, Feifer, Zuberi dyr. Samborski, Dziamarski i Ochędalski.

BLOK LEWICY SOCJALISTYCZNEJ — p.p. Martynowski, Kubicki, Haneman, Kiełkowski i Piotrowska.

N. P. R.-PRAWICA — Kulczyński, Jakubowski, Pałkowski, Stemberowski, Młotecki, Śrutka i Kuchciak.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI na przedmieściach — p.p. Schott, Pałaszewski, Heilmann, Walczak i Buchner.

Nadto, wskutek feralnej trzynastki nie złożono następujących list:

POALE-SJON PRAWICA — dr. Krausz, Szwarz, prof. Szehtelski i Herszkowicz.

BEZPARTYJNY KOMITET WYBORCY POLAKÓW NIE NALEŻĄCYCH DO ŻADNEJ PARTII (lista i Widzawa) — p.p. Wojtasik, Maciejewski, Kopania i Kaliński.

INWALIDZI WOJENNI i B. WOJSKOWI — p.p. Pawlak, Kubałak, Strzelecki, Chmielowski i Westfal.

HITACHDUTH — p.p. dr. Szwajg Ellenberg, dr. Gibiański i dr. Malowski.

ZYDOWSKI KOMITET PRACOWNICZY — Cymbelkopfi, Stal i Erlsch.

Przedstawiciele pozostałych komitetów wyborczych w dniu wczorajszym jeszcze się nie zgłosili. (s).

### Inteligencja pracująca

Prowadzone przez dłuższy czas pertraktacje pomiędzy blokiem pracowni i myślowych a blokiem prac.-robotniczym w sprawie zgłoszenia wspólnej listy wyborczej nie doprowadziły do rezultatu tak iż oba ugrupowania zgłaszają swe własne listy.

Blok pracowników umysłowych przystępuje do wyborów, jako organizacja ściśle apolityczna, złożona z przedstawicieli rozlicznych odłamów, a dążąca jedynie do uzdrowienia chorobliwych stosunków komunalnych w Łodzi.

Z ramienia bloku robotniczo-pracowniczego kandydują p.p.: Biłyk, Biłsk Sasiak, Grzegorzak, Palander, Groblewski, Piątkowski, Kacprzak, Jaruga i in.

Na liście pracowników umysłowych znajdują się przedstawiciele inteligencji a w tem i urzędników państwowych prywatnych, na czele z dr. Tomaszewskim.

### Na kurację do Rosji chcieli wyjechać 2 łodzianie.

Wobec stałych zapytań co do uzyskania paszportów na wyjazd do Rosji władze administracyjne, wyjaśniły, iż paszporty zagraniczne na wyjazd do Rosji wydawane są na ogólnych zasadach o ile nie wchodzi w grę względy bezpieczeństwa.

Zaznaczyć należy, że dotychczas za notowano dwa wypadki chęci wyjazdu do Rosji w celach kuracyjnych, a mianowicie jedna osoba chciała jechać na Krym, druga na Liany Odeskę. Ti wypadki zdarzają się coraz częściej przyczem ostateczną decyzję wydaje komisja lekarska przy komisariacie rządu, uznająca konieczność lub zbędność wyjazdu w celach kuracyjnych. (ii).

## SPLENDID

20 NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!

# „BLASKI I NĘDZE ŻYCIA KURTYZANY”

Dramat w 10 aktach osnuty na tle znakomitej powieści Balzaka spolszczonej przez Boy'a Żeleńskiego.

W rolach głównych:

Wytworna **André la Fayette** oraz „Król niesamowitej maski” potentat ekranu

## PAWEŁ WEGENER

Wzruszająca pełna emocjonujących momentów treść!

Genjalna realizacja poszczególnych etapów akcji!

Sensacyjne podłoże!

Olśniewający przepych wystawy!

Bogactwo i nędza współczesnego życia paryskiego!

Dwa środowiska: Wielki świat i półświatek!

Początek seansów o godz. 4.30 po południu.



## Tendencja podwyżkowa.

Jeżeli pozory nie mylą jesteśmy w tej chwili na fali podwyżek płac pracowniczych. Górnicy śląscy otrzymali 8 proc. podwyżki. W hutnictwie szklanym wysunięto żądania podwyżkowe. W szeregu mniejszych przemysłów toczą się rokowania o podniesienie płac robotników. Sporadycznie wybuchają strajki ekonomiczne.

Bardzo dla sytuacji charakterystyczny jest w tej mierze strejk urzędników Banku Dyskontowego. Widocznym jest, że i pracownicy umysłowi ogarnięci są idącą falą.

Gdzie szukać tłumaczenia dla tej tendencji?

Niewątpliwie częściowo w zwyczajach kosztów utrzymania. — Wskaźnik głównego urzędu statystycznego wykazuje niemal stabilizację od początku roku. Oto cyfry od stycznia (wskaźnik nominalny; styczeń 1914 = 100):

styczeń	—	201,8
lut	—	201,3
marzec	—	200,3
kwiecień	—	203,0
maj	—	204,6
czerwiec	—	205,1
lipiec	—	198,6
sierpień	—	200,5

Takiej stabilizacji nasze życie gospodarcze dawno już nie wykazywało. Nie mniej przecież ludzie żalą się na drożyznę. Widocznie ją odczuwają. Niewątpliwie w tych szczególnych pozycjach, które objęte są sumaryczną cyfrą wskaźnika oficjalnego, (żywność, materiały odzieżowe, obuwie, opał, mieszkanie, t. zw. usługi kulturalne i t. p.), dokonywały się w różnych okresach bież. roku pewne przemiany. Wrażliwość mas na te przeszkody nie jest jednakowa; starczy wskazać, że np. w miesiącach letnich — co jest oczywiste — wrażliwość na ceny paliwa jest mniejsza aniżeli na ceny żywności. Ten przykład możnaby i w innych kombinacjach przytoczyć. Tak więc można bez obawy błędów przyjąć, że istnieje istotnie pewna rozbieżność między subiektywną drożyzną a obiektywnym wskaźnikiem.

Nie wolno jednak przypisywać jej, jak chcą niektórzy, znaczenia najbardziej istotnego dla wytłumaczenia akcji podwyżkowej. Rozbieżność wskazana nie może być wielką, a w każdym razie nie taką, by rzeczywiście wskazywała na panującą drożyznę.

Wydaje się przeto, że motoru akcji podwyżkowej nie można (jak zwłaszcza chcą) szukać we wzrastającej drożyznie. Wydaje się, że dominują tu czynniki innego rzędu. Przedewszystkiem — psychologiczne. Konjunktura gospodarcza niemal bez poważniejszych załamań trwa już dziesięć miesięcy. Upowszechnia się w Polsce przekonanie o jej trwałości i jej uzasadnieniu w potencjalnym stanie naszego gospodarstwa. Ludzie w Polsce widzą i wierzą, że przeżywamy właśnie okres względnie doskonałej równowagi.

Masy pracownicze w pewnym momencie takiego okresu trwałości zawsze ujawniają — co jest zrozumiałe — tendencję do wyzyskania konjunktury. Chcą być również jej współbeneficjentami. Mają świadomość, że pewne przemiany w rozdziale ogólnego dochodu mogą się właśnie dokonać i zmierzają do ich dokonania. Tu niewątpliwie jest doniosły współczynnik obecnej akcji podwyżkowej.

Nasza obserwacja zjawisk gospodarczych opiera się naogół w tych sprawach na błędnej metodzie. Ludzie sądzą (zwłaszcza ci, którym tak jest wygodnie), że skoro zawsze dotąd tendencja podwyżkowa była wyrazem drożyzny, to i teraz tak jest z pewnością. Ci, co tak sądzą, zapominają, że te same skutki wywołane są niezawsze przez te same przyczyny. Również: tendencja podwyżkowa niezawsze wynika z tych samych źródeł. Dzisiaj napewno ze źródła droższego, aniżeli naprzykład w roku 1925.

Powiązanie przyczynowe drożyzny i fali podwyżkowej i stad prawdopodobnie płynię, że nie mieliśmy dotąd równie długiego okresu stabilizacji kosztów utrzymania; nie jesteśmy do niej i jej dobrodziejstw przyzwyczajeni.

Tyle o przyczynach. W naszych supozycjach o przyczynie tendencji podwyżkowej tkwi impli-cite także jej ocena gospodarcza. Ten-

## W notesiku businessmana.

Łódź, 27 września.

P. HARDING, gubernator bostońskiego Federal Reserve Bank, który niedawno gościł w Polsce — ma być, według wiadomości zagranicznej prasy, mianowany „dyrektorem Banku Polskiego”. Trudno chyba o bardziej bezsensowną wiadomość!

W SPRAWIE PROTESTÓW WEKSLOWYCH, uskutecznianych przez pocztę, zwrócili się przedstawiciele kupiectwa do ministerstwa poczt i telegrafów z postulatem, by odnośnie organów pocztowe w razie niewypłaty sporządzały akt protestu dopiero ostatniego dnia protestowego, to jest według prawa wekslowego w drugim dniu powszednim po dniu wymagalności. Jak obecnie, organy te trzymają się tej praktyki, że w wypadku niezwłocznego niezłożenia gotówki na rece listonosza, pocztą uskutecznią t. zw. pół-protest, zaś w razie niezłożenia sumy wekslowej do końca tego samego dnia, sporządza się już protest formalny.

W PRZEMYSLE ZAPALCZANYM w Pińsku robotnicy przystąpili do strejku. Powodem jest nieuwzględnienie żądań podwyżkowych.

Z OPŁAT PASZPORTOWYCH przewidziany jest w tegorocznym budżecie wpływ — 5,7 miliona złotych. Przewidziane jest wydanie 24 tysięcy paszportów, z czego dwie trzecie stanowią paszporty ulgowe.

RADA FINANSOWA obradować będzie dzisiaj (we wtorek). Na porządku dziennym jest referat ministra skarbu Czechowicza o sytuacji finansowej państwa. Nadto rozważana będzie w dalszym ciągu sprawa przebudowy systemu podatkowego oraz sprawa nowelizacji ustawy o bankach.

EKSPORTERZY DO AUSTRII z zainteresowaniem śledzą sprawę rokowań traktatowych pomiędzy Austrią a Niemcami. Zamierzona jest w połowie października gruntowna rewizja traktatu między obu państwami. Oczywiście, niektóre punkty wyjdą również Polsce na korzyść.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA ma być udzielona Warszawie. Chodzi o sumę około 10 tys.

dolarów. Będzie to pożyczka inwestycyjna. Rząd czyni w tej sprawie pewne funkcje pożyczki komunalna Warszawy a pożyczka państwa. W każdym razie państwo przejmie na się gwarancje. — Podobne pożyczki będą gwarantowane i dla innych samorządów.

FIRMY MAŁOPOLSKIE ŻALA SIĘ, że niektóre zakłady przemysłowe Królestwa, m. in. Łódź używają jeszcze przy opakowaniu swych towarów nalepki z rosyjskimi napisami. Oszczędność bardzo się chwali i z tego punktu widzenia wykorzystanie starych zapasów opakowań nie jest niezłym źródłem. Wszakże przynależało trzeba, że rosyjskie nalepki nie stanowią dzisiaj właściwego sposobu oznaczania produkcji w Polsce.

ZWIĄZANA Z POLSKA interesami wiedeńskiej firma Jacob Neurath zawarła ugodę z wierzycielami, regulując swę zniżania na 35 procent ratami aż do grudnia 1928. Znaczący należy, że passywa tej firmy wynoszą milion funtów szterlingów.

NAUKOWA ORGANIZACJA PRACY poczyna nareszcie docierać do naszych samorządów. Dla wyższych urzędników miejskich Warszawy urządzono kursy z racjonalnej organizacji pracy w zakresie finansów, spraw technicznych, szkolnictwa etc. Wykłada dyrektor instytutu naukowej organizacji pracy, prof. Adamiecki. Jest to przykład do naśladowania dla innych miast.

KASY CHORYCH na terytorjum Polski, według obecnie ogłoszonych cyfr, obejmowały 3,93 milionów osób uprawnionych do korzystania z ich pomocy. Jest to w stosunku do ogółu ludności bardzo poważny odsetek. Ubezpieczonych było 1,78 milj. osób. Kas Chorych na terytorjum państwa było 228. W ogólności cyfry te w stosunku do 1 stycznia 1926 r. nie wykazują większych zmian.

BACONIARNE polskie przygotowują się do wznowienia kampanii eksportowej. Cena osiągalna za towar polski wynosi 95 szylingów za centnar.

## Kredyty angielskie dla przemysłu niemieckiego.

26 września 1927.

Pertraktacje w sprawie znanego angielsko-niemieckiego projektu kredytowego (chodzi o maszynowy angielski dla niemieckiego przemysłu włókienniczego) posunęły się już tak daleko, iż obecnie praktycznemu urzeczywistnieniu tego kredytu nie stoi na przeszkodzie. Ma on być sfinansowany w ten sposób, że najpierw przedsiębiorcy niemieccy złożą w biurze pośredniczącym swe wnioski, w których cyfrowo określą zapotrzebowania swoje na całkowite zmódnizowanie swych zakładów. Wnioski te będą na miejscu badane przez fachowych inżynierów i rozważane co do najdrobniejszych szczegółów. Na podstawie ostatecznego programu zakupów zażąda się następnie od udzielających kredytu przedsiębiorstw angielskiego przemysłu maszynowego ofert, co do których odnośnie przedsiębiorstwa niemieckie muszą powziąć decyzje. W razie zaakceptowania oferty odnośnie przedsiębiorstwo wpłaci zaliczkę w zwykłej wysokości, t. zn. około 20—25 proc. całej sumy. Jest to norma, w wypadkach jednak szczególnych dopuszczalne będą także mniejsze zaliczki. Dotyczy to zresztą wszystkich warunków, które ustalone będą tylko, jako ramowe, w których obrębie możliwe będzie dostosowanie się do potrzeb poszczególnych. Suma resztująca pokryta ma być w

kwartalnych (począwszy od terminu dostawy) ratach, na które odbiorca złoży weksle. Spłaty mają być rozłożone w regule na 3, wyjątkowo na 4 lata, a przy specjalnie wielkich zamówieniach ewentualnie nawet na dłużej. Stopa procentowa wahać się będzie pomiędzy 6 i pół a 7 proc. — niższa dla dużych, wyższa dla mniejszych zamówień. Konsorcjum banków angielskich liczyć bowiem będzie biuro pośredniczącemu stopę procentową 6 i pół (łącznie z kosztami i prowizją), ewentualnie dojdzie do tego jeszcze pewna premia za ryzyko. Kwestia uczestniczenia niemieckich fabryk maszyn w kredycie angielskim nie jest jeszcze zdecydowana, istnieje jednak tendencja włączenia fabryk niemieckich. Ewentualna konkurencyjna akcja niemiecka nie wchodzi wcale w rachubę, ponieważ banki niemieckie nie są narazie zdolne do sfinansowania takiej imprezy. — Co do wymienionej sumy 20 milionów funtów szterlingów, na którą rzekomo transakcje te mają opiewać, to jest to tylko zupełnie ogólny szacunek spodziewanego zapotrzebowania niemieckiego przemysłu włókienniczego w ciągu najbliższych 10 lat, niezbędnego dla całkowitej modernizacji zakładów. Nie oznacza jednak bynajmniej ani minimalnej ani maksymalnej granicy transakcji angielsko-niemieckiej.

## GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 26 września 1927.

GOTÓWKA: Dolary 8,91. CZEKI: Holandia 358,70, Londyn 43,53,50, Nowy Jork 8,93, Paryż 35,11, Praga 26,51, Szwajcaria 172,45, Wiedeń 126,10, Włochy 48,82,50, Oslo 236,25.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 59,40—59,20—59,50, Pożyczka dolarowa 84,75—85, 5-proc. konwersyjna 61,50—62—61,50, Pożyczka kolejowa 102,50, 5-proc. kolejowa konwersyjna 59, 8-proc. listy B-ku Gosp. Krajowego i Rolnego po 92, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 77, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 57,50—59, 8-proc. m. Warszawy zł. 77—77,50, 5-proc. m. Warszawy 67, 8-proc. m. Łódź 70, 5-proc. m. Radomia 52,50.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 133,50, Bank Handlowy 126, Bank Polski 145,50—149,50—148, Bank Przemysłowy Lwów 105, Bank Zachodni 25, Bank Zarobkowy 92—93,50—93, Elektrycznia w Dąbrowie 76, Czersk 1,15, Częstocice 3,35—3,45, Michałów 0,70—0,73, Cukier 5,35—5,60—5,50, Łazy 0,40

tendencja wynikająca ze zdrowych źródeł jest oczywiście zdrowa.

Nie wydaje się, aby obecny ruch podwyżkowy miał znamiona groźnego czynnika, zdolnego wywołać wstrząszenie w układzie sytuacji Oczywiście we wszystkim miarodajną jest raczej strona ilościowa: właściwie — najmiarodajniejsza.

Dążność mas do partycypowania w dobrodziejstwach konjunktury utrzymana w temple umiarkowaniem nie wydaje się niebezpieczna. Przeciwnie może okazać się dodatnim współczynnikiem w problemie rozbudowy rynku wewnętrznego. Co innego, gwałtowne reakcje. Na nie wszakże narazie, o ile sędzić można, nie zanosi się.

A. Z.

## Wiadomości gospodarcze

ROSJA ŻADA TRAKTATÓW HANDLOWYCH.

Rząd rosyjski wykazał ostatnio dużo zainteresowania w kwestii rozbudowy sieci traktatów handlowych. W artykule p. t. „Monopol handlu zagranicznego a międzynarodowe stosunki traktatowe” (ukazał się on w wydawnictwie przez berlińskie przedstawicielstwo handlowe czasopiśmie „Die Volkswirtschaft der U. S. S. R.”), kierownik wydziału traktatów handlowych w Komisarjacie Ludowym dla handlu wewnętrznego i zewnętrznego, M. Kaufmann, wyjaśnia, iż Rosja nie może już dziś, kiedy zarówno eksport jak i import rosyjski znacznie się zwiększył, pozwolić sobie na zbyt prowadzenia handlu bez podstawy traktatowej, ja kim musiała się zadowolić, rozpoczynając swój handel zagraniczny. Należy przejść od handlu de facto do długoterminowo de jure uregulowanego. Przysła polityka handlowa Sowietów zmierzać będzie do tego, aby operacje handlowe przeprowadzać głównie z państwami albo za pośrednictwem państw, z którymi stosunki unormowane są traktatami. Rada Komisarzy Ludowych w rozporządzeniu z 17 maja b. r. wyowiedziała zasadę, że zamówienia mają być przedewszystkiem skierowywane do tych krajów, w których zagraniczny aparat handlowy U. S. S. R. ma warunki do przeprowadzania normalnych operacji handlowych bez przeszkód.

Uznanie monopolu handlu zagranicznego oraz prawne stanowisko rosyjskich misji handlowych zagranicą stanowią więc podstawę zawartych dotychczas traktatów z Włochami, Niemcami, Turcją, Norwegią i Lotwą, a także nieratyfikowanego traktatu z Anglią. Za idealny typ traktatu handlowego uważa Kaufmann traktat rosyjsko-niemiecki, który prawie bez reszty reguluje kwestje, jakie mogą wyniknąć ze stosunków handlowych między krajem kapitalistycznym i komunistycznym. Na licznych przykładach liczbowych przedstawia Kaufmann, iż we wszystkich wypadkach zawarcia traktatu handlowego nastąpiło znaczne powiększenie obrotów handlowych między Rosją i jej partnerem. Wyraża nadzieję, że i Ameryka, która stała się w ostatnim czasie największym odbiorcą, dostawcą i kredytodawcą Rosji, zrozumie wkrótce potrzebę oparcia stosunków gospodarczych na podstawie prawnej.

Ostrzega jednak Kaufmann, że nie należy spodziewać się przesadnych rezultatów natychmiast po zawarciu traktatów. Nie wolno zapominać o tem, że rozwój gospodarstwa sowieckiego pragnęły siły wrogie U. S. S. R. Poza tem każdy kraj może wtedy tylko osiągnąć największą korzyść z traktatu handlowego z Rosją sowiecką, jeżeli jego eksporterzy, finansisci i władze gospodarcze dostosują się do potrzeb rynku sowieckiego.

GENTLEMAN-AGREEMENT NEW-YORKSKICH BANKÓW EMISYJNYCH.

New-York, 26 września 1927.

Emisje, które w maju osiągnęły na rynku new-yorskim cyfry rekordowe, w miesiącach letnich znacznie się zmniejszyły. Tłumaczy się to głównie wstrzeźliwością amerykańskich domów emisyjnych przy przejmowaniu i lokowaniu nowych pożyczek. Chwilowo bardzo poważne przesycenie rynku skłoniło większość wielkich banków emisyjnych do zawarcia (niezależnie od innych środków zaradczych na tego rodzaju niedyspożycie rynku walorów), t. zw. „gentleman agreement”. Na podstawie tej umowy banki udzielały sobie nawzajem w wyższej aniżeli dotychczas mierze informacji o planowanych emisjach. W ten sposób spodziewają się uniknąć przedawania rynku nowymi emisjami. Umowa ta ma w obecnej chwili wielkie znaczenie, ponieważ w najbliższych tygodniach wyłożone będą na rynku new-yorskim liczne wielkie pożyczki zagraniczne i wewnętrzne, których emisja była dotąd odręczana.

## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w płaceniu 8,91 i pół i w żądaniu 8,92 i pół. Tendencja spokojna. W związku z świętem żydowskim obroty minimalne.

## Zniesienie paszportów

między Polską a Niemcami wedle projektu p. Breitscheida.

Genewa, 26 września.

„Excelsior” ogłosił wywiad z delegatem niemieckim Breitscheidem, który w imieniu niemieckiej partii socjalistycznej oświadczył, iż sprawa granicy polsko-niemieckiej dałaby się rozstrzygnąć prawnie, bez naruszania istniejących granic.

Granice te mogłyby zniknąć dla ludności obu krajów, gdyby usunięto paszporty i inne utrudnienia graniczne, oraz zawarto układy handlowe.

## Powrócił

Lekarz-dentysta

**Roman RITT**

Piotrkowska 126, tel. 23-80.

**HERMAN FAYL**

b. notariusz

— mieszka obecnie —

Łódź, Piotrkowska 132

telefon 64-67.

## Pokrycie złotego-52.66 pr.

Druga dekada września była dla Banku Polskiego bardzo pomyślną: wzrosły zapasy złota (o 55 tys. zł.) oraz walut i dewiz (o 4,08 milj. zł.)

W ten sposób w dn. 20 b. m. zapasy złota w Banku Polskim wynosiły 180,6 milj. zł., zapasy zaś walut i dewiz 243,2 milj. zł.

Natomiast portfel wekslowy zmniejszył się o 6,4 milj. zł. (do sumy 402,2 milj. zł.). W związku z tem zmniejszył się o 5,8 milj. zł. obieg banknotów (do sumy 778,4 milj. zł.).

Pokrycie kruszczone wynosiło 52,66 procent.



### Ks. Gabriel de Bourbon

potomek rodziny królewskiej zdaje w Warszawie egzamin szoferski.

Króżby uwierzył, że książę de Bourbon, członek rodu panującego przez sześć wieków we Francji, potomek króla Ludwika Świętego, składał egzamin szoferski w Warszawie.

Do urzędu ruchu kołowego zgłosił się niedawno ks. Gabriel de Bourbon i przedstawiwszy francuskie prawo jazdy prosił o wydanie mu takiego samego polskiego.

Egzamin ze znajomości Warszawy wypadł doskonale.

Ks. Gabriel de Bourbon, który jest znanym sportsmenem francuskim, wstąpił niedawno w związku małżeńskie z księżniczką Czartoryską.

...Niezbadane są tajniki serca kobiecego. Idzie ono przed się naoslep, za pierwszym odruchem, za głosem siły, po żądania, mocy męskiej. Gdy raz jednak zatrzyma się — przestaje bić dla ukochanego na zawsze!

„USMIECH LOSU”

## CZERWONY SMIECH.

Rosja sowiecka stworzyła nowy rodzaj humoru — zgrzyllwego i smutnego. Kilka próbek, wyjętych z sowieckich pism humorystycznych dosadnie ilustruje ten „czerwony śmiech”.

Egzamin w komunistycznej akademii.

— Co pan wie o Karolu Marxi?

— Karol Marx urodził się w Niemczech, żył w Anglii a został pochowany w Rosji.

Lekarz architekt i komunista sprzeciali się na temat, który z nich był pierwszym na świecie.

Lekarz: Ja byłem pierwszy. Jak wiadomo Ewa powstała z żebra Adama, a więc obecność lekarza przy tej operacji była konieczna.

Architekt: Przepraszam, ja byłem pierwszy, gdyż w przeciwnym razie kto zdołałby z tego chaosu stworzyć wielki gmach świata?

Komunista: Właśnie... Sami dajecie mi najlepszy argument... Bo kto mógł stworzyć ów chaos?

Kontrrewolucja w naturze: trzeba przecież nareszcie petersburskie „białe noce” przemianować!

(t. b.)

W sklepie.

— Ależ proszę pani, widzę, że w tym sklepie po obiedzie ceny są wyższe niż przed obiadem!

— Musiałam przecież doliczyć do kalkulacji karę, jaką nałożył mi przed obiadem urząd do walki z lichwą i spekulacją.

Komisarz: Kochany przyjacielu, niestety nie mogę dla ciebie znaleźć żadnej posady, bo musisz wiedzieć, że u nas teraz zaprowadza się wielkie oszczędności i wszędzie są redukcje... Ale poczekaj, wkrótce utworzymy komisję oszczędnościową, to dam ci śliczną posadkę...

Głucha noc. Mieszkańcy pewnego domu słyszą nagle jakiś hałas. Podjeżdża jakieś auto, słychać głośne dzwonienie w bramie krzyki.

Lokatorów ogarnął dziki strach, chowają pieniądze, palą papiery, wyrzucają przez okno jakieś przedmioty.

Nagle z dołu dolatuje uspakajający okrzyk:

— Proszę państwa, tylko się nie denerwować, nie jesteśmy z czerezwyczajki, urządzamy tylko napad!

### Giełdy zagraniczne.

Londyn, 26 września. Zamknięcie giełdy Nowy Jork 4.86 11/16, Holandia 12.13.75, Francja 124.02, Belgia 34.94.75, Włochy 89.23, Niemcy 20.42.37.50, Szwajcaria 25.24, Hiszpania 27.66, Danja 18.17.25, Szwecja 18.09.37.50, Norwegia 18.42, Portugalia 98.75, Helsinki 193, Paryż 164.18, Wiedeń 34.50, Warszawa 43.50.

Paryż, 26 września. Zamknięcie giełdy Londyn 124.02.50, Nowy Jork 25.48, Belgia 35.47.50, Hiszpania 44.75, Włochy 138.90, Szwajcaria 49.1, Danja 68.75, Holandia 102.1.75, Norwegia 67.2.75, Szwecja 68.6, Praga 75.50, Rumunia 15.85, Niemcy 607, Wiedeń 359.

Gdańsk, 26 września. Zamknięcie giełdy 107 złotych 57.55—57.67, czek na Londyn 25.07.75, telegraficzne wypłaty: na Londyn 25.08, na Warszawę 57.52—57.66.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 26 września 1927.

Londyn 43.50, Berlin 46.75—47.15, wypłaty na Warszawę 46.775—46.975, Gdańsk 57.55—57.67, Praga 317.375, Wiedeń: czeki 79.03—79.31, bank noty 78.90—79.30.

Kancelaria wyższej uczelni. Student chce się zapisać. Pochodzi ze znakomitego rodu i dawniej obracał się w sferach socjal-demokratyczno-niemieckich.

Pytanie: Pańskie pochodzenie społeczne?

— Takie same jak Lenina.

Pytanie: Przynależność polityczna przed rewolucją?

— Taka sama jak Trockiego.

### BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna PIOTRKOWSKA № 96  
Telefony: 2-59, 8-71, 8-72, 9-73.

### BANK DEWIZOWY

Oddziały: Warszawa i Sosnowiec.

ZALATWIA

INKASO, DYSKONTO, ZLECENIA GIEŁDOWE

Przyjmuje

Wkład oszczędnościowe w walucie krajowej i zagranicznej.

## HEBLARKE DO METALI

mocnej konstrukcji—używaną—w dobrym stanie, długość heblowania około 2½ metra, możliwie z dwoma górnymi i bocznymi suportami, kupi:

TOW. AKC. „BRACIA BAUERERTZ” w Mijaczowie p. Myszków.

## Obwieszczenie.

### Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do publicznej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości, położone w Łodzi, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za zaległe raty obowiązkowe od tych pożyczek wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, mające się odbywać przed wyznaczonymi notariuszami w Kancelarii Wydziału Hipotecznego przy ulicy Pomorskiej pod nr. 21 w terminach niżej podanych o godzinie 11 rano, a mianowicie:

Nr. nieruchomości	ULICA	Wadium Zł.	Licytacja rozpocznie się od sumy Zł.	Przed notariuszem	Dnia
47at	Gdańska	5.460	40.950	J. Łada	29 grudnia 1927 r.
51na	Zawadzka	6.640	49.800	W. Sarosiekiem	29 " "
131	Podrzeczna	500	3.750	A. Smolińskim	30 " "
217a	Wschodnia	140	1.050	A. Karnawalskim	31 " "
225a	Stary Rynek	1.620	12.150	B. Lisowskim	31 " "
320tt	Konstantynowska	2.500	18.750	J. Andrzejewskim	31 " "
320abr	Leszno	4.780	35.850	J. Jeżewskim	31 stycznia 1928 r.
320gga	Konstantynowska	2.720	20.400	J. Krzemienielewskim	3 " "
58b	Plotkowska	1.780	13.350	J. Siniarskim	3 " "
627g	Rzgowska	1.120	8.400	K. Roszmanem	4 " "
630c	Sieradzka	4.880	36.600	J. Rzymowskim	4 " "
640cedd	Wólczńska	3.780	28.350	S. Jarzębskim	5 " "
768	Piotrkowska	6.680	50.100	L. Kahlem	5 " "
787b	Zielona	3.480	26.100	E. Trojanowskim	5 " "
789o	Lipowa	520	3.900	J. Łada	9 " "
795t	6-go Sierpnia	4.280	32.100	W. Sarosiekiem	9 " "
803c	Pańska	6.660	49.950	A. Smolińskim	10 " "
805o	Zakątna	2.440	18.300	A. Karnawalskim	10 " "
821h	Kopernika	2.400	18.000	B. Lisowskim	10 " "
837e	Gdańska	8.400	63.000	J. Andrzejewskim	11 " "
875m	Radwańska	1.540	11.550	W. Siniarskim	12 " "
914g	Wysoka	380	2.850	K. Roszmanem	12 " "
958g	Łowicka	240	1.800	J. Rzymowskim	12 " "
1047e	Lubelska	560	4.200	S. Jarzębskim	13 " "
1090bb	Rokicińska	5.420	40.650	E. Trojanowskim	13 " "
1103d	Kilińskiego	2.000	15.000	J. Łada	16 " "
1148b	Kilińskiego	2.860	21.450	S. Kornem	16 " "
1177	Główna	1.180	8.850	A. Smolińskim	17 " "
1183c	Juljusza	180	1.350	A. Karnawalskim	17 " "
1404	Cegielniana	3.940	29.550	W. Jeżewskim	18 " "
1428b	Kamienna	1.560	11.700	W. Siniarskim	19 " "
1511	Nowo-Cegielniana	3.340	25.050	K. Roszmanem	19 " "
1531	Zakątna	2.420	18.150	S. Jarzębskim	20 " "
1632	Cegielniana	3.720	27.900	L. Kahlem	20 " "
1660	Nowo-Cegielniana	2.300	17.250	E. Trojanowskim	20 " "
1828	Narutowicza	520	3.900	J. Łada	24 " "
2009	Rokicińska	1.720	12.900	W. Sarosiekiem	24 " "
4021	Rzgowska	1.220	9.150	S. Kornem	24 " "

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

### KURSY STENOGRAFIJ



W ŁODZI  
ZWIAZKU STENOGRAFOW

### UL. PRZEJAZD 19 (Kilińskiego 93)

Wobec dalszych i licznych zgłoszeń, Sekretariat zawiadamia, iż z dni 1 października r. b. zostaną uruchomione komplety równoległe. Zapisy i informacje codz. od 6—8 w.

### Salon Mód „Modes Nouvelles”

ul. Cegielniana 26 (l. p. front)  
Polega najnowsze nowości paryskie po cenach umiarkowanych.

### Weksle sowieckie dyskontuje

na dogodnych warunkach. Oferty „Wnieszorg” Kurjer Warszawski, Krakowskie Przedmieście 40.

### Dr. LEON SZAJEROWICZ powrócił

Choroby wewnętrzne i kobiece  
TRAUGUTTA 8, tel. 35-71  
Przyjmuje od 10 do 11 r. i od 5—6 pp.

### Lekarz Dentysta M. Karabanow

31 Wschodnia 31 tel. 59-09.

Przyjmuje od 9 rano do 7 wieczorem.

### Zdolny sprzedawca potrzebny

do fabrycznego składu wyrobów wędliniarskich. Zgłoszenia z pisemnymi ofertami i poważnymi referencjami od 8—10 rano

Michał Kon i Natkin Sp. akc.  
27 Wierzbowa 46.

### „DOM MILUSIŃSKICH”

prowadzony systemem prof. MONTESSORI pod kierownictwem D-rowej Langierowej ul. POŁUDNIOWA 18

(w gimnazjum p. E. Jaszuskiej-Zeligmanowej).

Zapisy dzieci płci obojga od lat 3 — 6 przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 11—1.

### B. RUSSKA długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynach różnych najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografii.

Udziela również lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji.

Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) № 89, m. 8 (obok poczty)

### Zawiadomienie!

Niniejszym zawiadamiam, iż p. Bronisław nie był moim współpracownikiem, lecz zwykłym pracownikiem i został przez mnie wydalony. Za długi jego nie odpowiadam. Na miesiąc jego zaangażowałem pierwszorzędną siłę fachową.

Z poważaniem  
Zakład Fryzjerski p. f. „Henryk”  
Konstantynowska 12.

### Fabryka maszyn włókienniczych

poszukuje od zaraz energicznego i doświadczonego

### inżyniera

na kierownicze stanowisko.

Oferty z życiorysem, referencjami oraz warunkami sub „Pierwszorządna s. ta” do administracji.



# Futrzane Palta najnowszych modeli nadeszły

Wykonanie pierwszorzędne. NA DOGODNYCH WARUNKACH poleca Pracownia Okryć Damskich i Futer. Już nadeszły MODELE na sezon ZIMOWY. P. HERSZKOWICZ Zawadzka 8 front I p.

**Pierwszorzędny Zakład Krawiecki**  
**H. MILNERA**  
Łódź, Piotrkowska № 38, telefon 19-95  
poleca na sezon jesenny i zimowy najnowsze materiały i modele.

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów i gabinet denty-  
styczny przy Górnym Rynku,  
Piotrkowska 294, tel. 22-89  
przy przystanku tramw. pabjanickich  
przyjmuje chorych w chorobach wszy-  
stkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej  
po poł. Szepeplenie ospy, analizy (mo-  
rczu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje  
opatunki.  
Porada 3 złote. Wizyty na mieście  
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele  
świetlne. Nasświetlania lampą kwarcow-  
wą. Roentgen. Zęby sztuczne, korony  
złote, platynowe i mosty.  
W niedziele i święta do godz 2 po poł

Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu  
wszelkiego rodzaju  
**Futra** w surowym i goto-  
wym stanie.  
I. OPATOWSKI, Nowomiejska 27  
Telefon 46-08.  
Zadnej filiji nie posiadam.

Dr. med.  
**H. GUTSZTADT**  
Akuszer ginekolog  
powrócił  
Zachodnia 62 (Cegielniana 23) tel. 29-52  
przyjmuje od 12-2 i od 4-7 wiecz

**Eleonora Berliner**  
po dłuższym pobycie w Paryżu powró-  
ciła i udziela lekcji francuskiego w  
grupach i pojedynczo.  
Andrzeja № 46  
w godzinach od 1-4 po poł. 27

Dr. med. **P. Markowicz**  
powrócił  
przyjmuje Piotrkowska 124  
od 3-7; w niedz i święta od 11-1  
Choroby skóry i włosów.  
Gabinet Kosmetyczny.

BACZNOŚĆ, LODZIANKII  
Które z Was chcą nauczyć się grunto-  
wie fachu niech się uda do znanej nau-  
czycielki kroju i szycia, która naucza-  
jąc już od lat 24, daje gwarancję szyb-  
kiego opanowania fachu. Nauczca  
gruntownie kroju, szycia, modelowa-  
nia, pasowania i bielizniarstwa najno-  
wszym systemem szkół paryskich i wie-  
deńskich w ciągu jednego miesiąca.  
Cały kurs kosztuje tylko 45 zł. Nie-  
zamierzonym ustępstwo 15 proc. Zapisy  
od 11-3 i 5-7 F. Grynbłat, Żerom-  
skiego 9 m. 33, prawa oficyna, I-sze  
piętro.

**POTRZEBNY**  
polonista i historyk  
do klas wyższych.  
Oferty sub „Gimnazjum żeńskie”  
do admin. „Republiki”

Lekarz-Dentysta  
**S. Sokalski**  
ul. Andrzeja 4, tel. 54-12

Pończochy jedwabne  
i inne, suknie trikotynowe i t. p.  
przyjmuje do reperacji.  
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.  
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.

Dr. med.  
**Z. DATYNER**  
UROLOG  
choroby nerek, pe-  
cherza i dróg mo-  
czowych.  
Przyjmuje: od 1-2  
i od 5-8.  
Piramowicza 11  
(daw. Olgisńska)  
Telefon 48-95.

Dr.  
**H. Wołkowyski**  
Zachodnia № 57.  
(Cegielniana 19)  
Choroby skórne  
i weneryczne.  
Leczenie lampą  
kwarcową.  
Przyjmuje od  
godz 4-9.

Dr.  
**S. KANTOR**  
Specjalista chorób  
skórnych i wenery-  
cznych i włosów  
Gabinet Röntgena  
światło-leczniczy  
ul. Piotrkowska 144  
róg Ewangelickiej  
Tel. 29-45.  
Przyjmuje: od 8-2  
i 6-8. Dla pań od-  
dzielna poczekalnia  
od 5-6 pp.

Dr.  
**Sołowiejczyk**  
Choroby skórne i  
weneryczne.  
Żeromskiego (Pań-  
ska) 4 tel. 44-92.  
od 2-3 pnt. i 8-9  
wiecz  
w Lecznicy Piotrkow-  
ska 62 od 6-8 wiecz.

Dr. med.  
**Lubicz**  
Cegielniana 43  
Tel. 41-32.  
Choroby skórne, we-  
neryczne, moczopięt-  
lowe. Leczenie sztucz-  
nym słońcem wy-  
zynowem.  
Przyjmuje od  
g. 8 do 10 rano  
od 5-8 w.

Dr. med.  
**L. Prybulski**  
Zawadzka № 1  
Telefon № 25-35.  
powrócił  
Choroby skórne,  
włosów, wenerycz-  
ne i moczopiętlowe  
(leczenie światłem)  
Lampa kwarcowa  
promieniami  
Röntgena,  
Przyjm. od 9-21 5-8  
Dla pań od 4-6.  
Oddzielna pocze-  
kalnia.

Dr. med.  
**S. NEUMARK**  
POWRÓCIŁ  
Choroby skórne  
i weneryczne. Lec-  
zenie prom. Roent-  
gena.  
Montuski 5.  
Przyjmuje od 11-1  
i od 7-8 panie  
od 3-4.

Doktor  
**P. KLINGER**  
Piotrkowska 51, 11 p. fr.  
Choroby wenerycz-  
ne, skórne i włosów  
Przyjmuje od 9-  
12 i 4-8.  
w niedziele i świę-  
ta od 9-12  
Dla Pań od 4-6

Lekarz-dentysta  
**F. Horowicz**  
przyjmuje w lec-  
nicy przy ul. Piotr-  
kowskiej 294  
codziennie od godz.  
2-7 wiecz.

Lekarz-Dentysta  
**WAJNER**  
Piotrkowska 73  
Spec. usuwanie zę-  
bów zupełnie bez  
ból  
Zęby sztuczne.

**Pokój**  
na ciche  
biuro  
na ul. Piotrkowskiej  
od Zawadzkiej do  
Przejazd poszu-  
kiwany. Oferty  
sub „T. T.” do  
admin. lub telefo-  
nicznie Nr 20-62

**2 lub 3**  
pokojowego  
mieszkania  
poszukuje  
Oferty „A. W.”  
do administracji.

**Manicure**  
rzyska  
zgłosić się może na  
tychmasz do zakła-  
du fryzjerskiego  
Adam Piotrkow-  
ska 144.

**ROMANA**  
Praszkierowa  
Absolwentka kon-  
serwatorium  
w Lipsku  
wznowiła  
lekcje gry  
fortepianowej

**BIURALISTA**  
z długoletnią prak-  
tyką w przedalni,  
obeznany doklad-  
nie z biurowością i  
wszelkimi czynno-  
ściami w podobnym  
przedsiębiorstwie  
poszukuje  
odpowiedniego  
stanowiska.  
Pierwszorzędne re-  
ferencje. Oferty  
sub „L. 100” w  
adm. „Republiki” 30

**Pokój**  
umeblowany  
w eleganckim domu  
w centrum miasta  
przy inteligentnej  
rodzinie do wynaj-  
cia od 1 października  
ka r. b. Adres: Al.  
Kościuski 57, m 18  
(II piętro lewa ofi-  
cyna) Objeździć moż-  
na od 11-2 po p.

**FABRYKA**  
PO CZOCH  
desenowych skar-  
petek w Łodzi, w  
pełnym biegu. ma-  
szyny nowe, kiljen-  
tela wyrobiona, pro-  
dukcja około 3,000  
tuzinów miesięcznie  
z powodu stosun-  
ków rodzinnych za-  
raz do sprzedania.  
Szybko decy-  
dujący się reflektan-  
ci raczą składać of-  
erty w administr.  
„Republiki” pod  
A 11”

**Bajecznie tanio!**  
Wieczne  
szłydy blaszane  
„dozorca” po 20 gr  
„dzwonek do do-  
zorcy” po 20 gr  
„klucz u dozorcy”  
po 20 gr i t. p.  
dostarcza jedynie  
**E. SZULC**  
Piotrkowska 234  
tel 50-15  
Hurt i detal.  
Agenci poszukiwani

**Buchalterię**  
nowoczesną, kores-  
pondencją handlo-  
wą (polską i niemie-  
cką), stylistykę, sto-  
nografję, pisanie na  
maszynie, metodę  
popieszną-utwio-  
ną uczy Piotrkow-  
ska 79, m. 7. 30

**Ida Towówna**  
uczennica prof Stan  
Nirnsztajna wzno-  
wiła lekcje gry  
fortepianowej  
Zgłaszać się. Ze-  
romskiego 27 m 8  
III piętro, front, co-  
dziennie od 3-5  
po poł

**Pianino**  
używane w dobrym  
stanie kupię. Oferty  
do „Republiki”  
sub „Lagie”.

**1 lub 2**  
POKOJE  
frontowe skromnie  
umeblowane.  
do wynajęcia  
Andrzeja 43, m. 13

**KUPIĘ**  
STAROPOLSKIE  
lampy  
i świeczniki  
Oferty sub „Lampy”  
w adm „Republiki”

**Lezioni d'Italiano**  
(conversazione,  
grammatica, lette-  
ratura) insegnate sig-  
norina laureata in  
lettere  
Tel. 35-09 dalle  
9-1 e dalle 5-8  
Tel. 48-62.

**Kupno i**  
**sprzedaż**  
Szarpacz w dob-  
rym stanie oka-  
zyjnie do sprzeda-  
nia. Władomości:  
„Biuro Dynamo”.  
Piotrkowska 85

**Taksówka lando-**  
letka w dobrym  
stanie do sorzede-  
nia. Objeździć moż-  
na Wierzbowa 22.

**NA WYPŁATE!**  
Sweatrowe płasz-  
cze długie i krótkie  
niegłowce, ak-  
samity, flanela de-  
senowe na szlafroki  
Leon Rubaszkin,  
Kilińskiego 44

**NA WYPŁATE!**  
Damska, męska bie-  
lizna, pończochy,  
skarpetki, parasole  
Leon Rubaszkin,  
Kilińskiego 44. 30

**Obuwie trwałe,**  
oswety, palta dam-  
skie bielizna manu-  
faktura na raty tanio.  
„Kredyt”. Nawrot 15  
I piętro 30p

**Sprzedam tanio**  
fortepian Rokic-  
cińska 12 w pi-  
wiarni 29

**Frontowy pokój**  
dwiukłenny ume-  
blowany, II pię-  
tro z windą do od-  
dania, Sienkiewicza  
37, m. 17. 28

**3 pokoje z kuch-**  
nią, łazienką i  
wygodami obok ka-  
tredy do odstąpi-  
enia lub na zamian-  
a na lokal mniejszy.  
Oferty w „Republi-  
ce” pod „Okazja”  
70-30

**W centrum miasta**  
odnajmuje się  
dwa duże ładne po-  
koje bez mebli, ul.  
Piotrkowska № 80  
m. 8. 27

**MIESZKANIE** w  
okolicy Główn-  
nej i przyległych u-  
lic od 4 do 7 pokoi  
z wygodami zaraz  
poszukiwane. Oferty  
sub „Pierwszo-  
rzędne” 9-X

**Pokój umeblowany**  
z oddzielnym  
wejściem, elektrycz-  
nością, kuchenką  
wynajmie izraelitom  
Oferty „70 P.”

Skromnie umeblo-  
wany pokój z  
niekrepującym wej-  
ściem dla intelligen-  
tnej izraelity (ki)  
do wynajęcia. Prze-  
jazd 30, m. 18 od  
2-ej do 5-ej p. p. 28

**Samotny starszy**  
pan poszukuje  
umeblowanego po-  
koju przy rodzinie,  
Oferty do adm. sub  
„M.G.”

**Bezdzietne małżeń-**  
stwo poszukuje  
umeblowanego  
pokoju. Oferty sub  
„J.W.”

**Pokój elegancko**  
umeblowany.  
wszelkie wygody,  
oddzielne wejście,  
telefon, do wynaj-  
cia, Kilińskiego 88,  
m. 9.

**Poszukuję pokoju**  
umeblowanego  
wejście wprost z  
klatki schodowej,  
dzielnica obojętna.  
Oferty pod „H. S.”  
28

**Matuzymka poszu-**  
kuje praktycz-  
nie w aptece. Po-  
zyski krowo bezpłatnie.  
Oferty do „Republi-  
ki” sub „115” 29

**Panienska, niemka**  
szuka pałaty do  
dzieci. Oferty pod  
„Zaraz 6” do „Repu-  
bliki”.

**Poszukiwana intelli-**  
gentna energicz-  
na osoba (niemka  
lub polka z niemie-  
ckim) do 4 o let-  
niego chłopca i po-  
mocy w gospodar-  
stwie na przycho-  
dzie. Zgłoszeń a Ra-  
dwajska 19, m. 26  
między 6-8 wiecz.

**Zdolna krawcowa**  
poszukuje szycia  
w domach pry-  
watnych przyjmuje  
również w domu  
po cenach przystęp-  
nych. Piorkow-  
ska 269, Szmankie-  
wicz.

**Inteligentna panien-**  
ka władająca pol-  
skim i niemieckim  
poszukuje po-  
sady biuralistki kas-  
jerki od zaraz. Of.  
do Rep. sub „L. K.”

**Poszukuje nauczy-**  
cielki niemieck-  
kiego i francuskie-  
go dla panienci 6  
kl. Oferty „Lola”.  
28

**Poszukuję osoby z**  
dobrym francus-  
kim do 6-10 letniej  
dziewczynki. F. Po-  
tok, Będzin, Mo-  
drzejowska 44. 29

Student udziela  
matematyki, la-  
ciny, fizyki, języ-  
ków. Kilińskiego  
96-3, naprawo, dru-  
ga brama, godz. 3.  
28

**ANGIELSKIEGO.**  
konwersacji i  
literatury udziela  
rutynowany nauczy-  
ciel ul. Narutowi-  
cza 40, m. 5, front,  
od g. 4-6 pp. 30

**Rutynowana nau-**  
czycielka z dy-  
plomem uniwersy-  
tu udziela lekcji  
francuskiego. Kiliń-  
skiego 127 m. 7 od  
9-11 i 2-5.

**Niemiecki grun-**  
towny: konwer-  
sacja, gramatyka,  
literatura, hando-  
wa korespondencja,  
korepetycja Pomor-  
ska 22, front I p.,  
m. 4. Zostać moż-  
na od 2-4 p. p.

**W 30 lekcjach pod-**  
gwarancją wy-  
kuczając absolut-  
nie wszelkie ryzy-  
ko, wyucza prak-  
tycznie na samo-  
dzielność buchalte-  
ra-bilansistę-ke-ke-  
rzo-czownicę z wy-  
szem wykształce-  
niem i kontrol syn-  
dykatu przemysł.

**Niesamodzielnym**  
instrukcje w sora-  
wacji zaprowadze-  
nia, prowadzenia  
zamknięcia i kont-  
rolki ksiąg, reorga-  
nizacji i regulowa-  
nia nieprawidłowo  
prowadzonych, so-  
rządzenia bilansów  
i t. p. Przyjmuje  
również wykonywa-  
nie powyższych  
czynności Informacji  
6-8 wiecz. w piątki  
soboty i niedziele  
Piotrkowska 1831 n.

**Głuchota uleczal-**  
na! Fenomenal-  
ny wynalazek „EU-  
FONJA” zademons-  
trowany specjalis-  
tom. — Sami się w  
domu wyleczyli z  
przypiętego słuch-  
chu, szumu i elek-  
niczności z uszów.  
Licnie w podziękowa-  
niu. Pouczająca bro-  
szurka wysyła bez-  
płatnie na żądanie  
„EUFONJA”, Liszki  
kolo Krakowa.

**Kurs fiolet ręczny**  
go 10 zł wyu-  
czam hafty ręczne  
i maszynowe białe,  
kolorowe. Fiolet To-  
ledo, aplikacje we-  
ncka roboty. Ma-  
lowania i liwerowa-  
nia na szkle i na  
taliu. Kaufmanowa  
Piotrkowska nr. 18  
I podwórko, I piętro  
28

**Kwit inkasowy na**  
weksel wydany  
przez Bk. Zw. Sł.  
Zarob. za Nr. 14311  
został zgubiony, któ-  
ry się unieważnia.  
M. Wajchenoller.

**Zginął w sobotę**  
pies biały wabi-  
sie „Wierny”. Pro-  
szę odprowadzić za  
wynagrodzeniem na  
Piramowicza 11.  
Pomeranc.

**Manicure 60 gr.**  
Gdańska 85  
front I p. i. 4.  
Est do wydzier-  
żawienia skład na  
węgiel z własną  
hocznicą. Oferty do  
admin. pod „S. S.”  
27

**Przyjmuje pończo-**  
chy jedwabne  
oraz reformy do re-  
peracji. Południowa  
30. Uwaga: front 3  
piętro mieszk. 9. 29

**Z kapitałem 1500**  
dolarów z dwu-  
pokojowym lokalem  
centrum Piotrkow-  
skiej) przystąpię do  
interesu niezależ-  
nie od branży lub  
szukam wspólnika  
z celu natychmi-  
astowego utworzenia  
interesu. Również  
przyjmę zastępstwa  
lub konsygnacje.  
Oferty „1887”.

**Rozmaite**  
**Zgubione**  
dokumenty

**Balcia Lewin zgu-**  
biła książeczkę  
Kasy Chorych Nr.  
644 857. 27

**Abelowski Józef**  
zgubił książeczkę  
wojskową wydana  
przez 31 p. Strz.  
kan. w Łodzi.

**Wielc Gustaw zgu-**  
bił dowód oso-  
bisty w y. w. Łodzi.  
Książeczkę wojsko-  
wą oraz książeczkę  
kasy chorych.

**Zgubiony dowód**  
osobisty wyda-  
ny w m. Opatów  
woj. Kielec’ie na  
imię Jochana Wajn-  
man. Odd. 6 Roz-  
marny, Piotrkowska  
Nr. 21. 29

**LAUREATKA**  
moskiewskiego kon-  
serwatorium  
wznowiła lekcje  
gry fortepianowej  
Przyjmuje od 10-12  
i od 2-5  
Wschodnia 72,  
m. 19

**VI KLAS**  
gimnazjaln.  
ukończył młodzie-  
niec z bardzo do-  
brej rodziny, ciche-  
go i spokojnego  
charakteru poszu-  
kuje praktyki w  
biurze, handlu  
lub przemysłu.  
Łaskawe oferty dla  
„Tad.-Las.” 30

**Korepetytora**  
do francuskiego do-  
s panienek ucz. 4  
21. gimnazjum po-  
nukuje Oferty dla  
„Now”.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpali). W TKŚCIE: 40 sz za wiersz mil. (na str. 4 szpali). NEKRÓLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamieszrowe o 50 pr. Zagr. o 100 zł. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nig o spowłada. Drobnie 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.